

Przed nami Nowy Rok

Zmierch otula ziemię
Cień drzew olbrzymieje
W smrekach, jodłach
wiatr grudnia
Nocną serenadę gra.

Cisza

Nadzieją:
pokoju, zgody, przyjaźni
– w rodzinie, Ojczyźnie,
na świecie
blaskiem promiennym
płonie.

Alicja Dudek

Chmura cieniem przystania
uśpione góry, pola, las

Gwiazda Nadziei
już płonie.

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
(przeglądy do 3.5 tony)
ZAPRASZAMY
pon-pt 6:00-21:00 Sb 7:00-15:00
tel. 606-936-825
Jaworzno, Osiedle Stałe ul. Kamińskiego 7

BONUS!

Do każdego przeglądu

SEZONOWA
DIAGNOSTYKA POJAZDU
DLA STAŁYCH KLIENTÓW

Tygodnik
Lokalny

29 GRUDNIA – 4 STYCZNIA 2022 R.
nr 52/1578 rok XXXI
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co Tydzień

Wszystkim
mierzkańcom
Jaworzna
do siego roku

PSZOK będzie
nieczynny w
ostatnie dni 2021 r.

Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych informuje na swojej stronie, że w dniach 30 i 31 grudnia 2021 roku Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych będzie nieczynny.

MZNK na swojej stronie internetowej podał do wiadomości publicznej, że w związku z pracami związanymi z zamknięciem roku jaworzniński PSZOK przy ulicy Górnośląskiej 39 będzie nieczynny.

Dlatego, jeżeli planowaliście państwo wywieźć odpady po remontach, to prosimy mieć te informacje na uwadze.

Michał Kirker

Kokaina w sklepie w Ciężkowicach

Karton z bananami, który trafił do sklepu spożywczego w Ciężkowicach, zawierał oprócz owoców dziwny pakunek. Po sprawdzeniu całej partii dostawy bananów do sklepu miało okazać się, że takich dziwnych paczek jest aż siedem. Każda z nich mogła ważyć około kilograma.

Obsługa sklepu w pierwszej chwili zdecydowała się powiadomić dostawcę, hurtownika, który zaopatruje sklep w owoce.

– Tam miało okazać się, że odnotowano jeszcze kilka takich przypadków – mówi nasz informator.

Hurtownik powiadomił policję. Ze względu na charakter sprawy na miejscu pojawili się funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego i oni prowadzili czynności wyjaśniające w tej sprawie. Przesyłka została zabezpieczona i zabrana do analizy.

Z informacji, jakie udało nam się zebrać, przesyłka miała zawierać około 8 kg kokainy. Tej informacji nie potwierdza Rzecznik prasowy Komendanta Centralnego Biura Śledczego Poli-

Ciężkowicki sklep, w którym znaleziono podejrzany pakunek

cji. Ze względu na dobro postępowania na ten moment funkcjonariusze nie przekazują więcej informacji.

– Policjanci Centralnego Biura Śledczego Policji prowadzili działania na terenie woj. śląskiego, lecz z uwagi na dobro postępowania na obecnym etapie nie udzielamy informacji, co do przedmiotu i zakresu wykonywanych czynności. – informuje podinsp. Iwona Jurkiewicz, Rzecznik Prasowy Centralnego Biura Śledczego Policji

Śledczy muszą ustalić pochodzenie tych paczek oraz ustalić do kogo zagubione paczki miały dotrzeć.

IW

Zdjęcie z zatrzymanego przemytu z innego sklepu w Warszawie
Foto: Policja Warszawa

Otwórzcie lodowisko w centrum – interpeluje radny

Dlaczego nie ma lodowiska w centrum miasta? – pyta radny rady miejskiej Tomasz Sędor. W interpelacji do prezydenta Jaworzna zwraca się z prośbą o jego uruchomienie.

– W imieniu wielu mieszkańców, zwracam się z prośbą o uruchomienie lodowiska w lokalizacji przy Placu Górników. Lokalizacja w ścisłym centrum miasta pod tzw. „płaszczką” została pozytywnie przyjęta przez mieszkańców. Również istniejące zadanie znacznie poprawiło i wydłużyło możliwości korzystania z lodo-

Z niecierpliwością czekamy na odpowiedź prezydenta i MCKiS

wiska – pisze w interpelacji radny **Tomasz Sędor**.

–Dlaczego MCKiS w tym roku nie uruchomił lodowiska? We wszystkich sąsiednich miastach lodowiska już funkcjonują. Co jest przyczyną, że lodowiska jeszcze nie ma, mimo korzystnych warunków atmosferycznych? Dziś to miejsce stoi puste, a „honor” postoju dla rowerów ratuje pojedynczy rower przypięty tam od wielu miesięcy. – pyta Sędor.

IW

Paweł Boomer robi furorę na TikToku

„Ok to ja boomer” – tym hasłem rozpoczyna się każdy tiktok Pawła Jędrusika, który jest nie tylko fotografem oraz dziennikarzem telewizyjnym, ale także od niedawna internetowym boomerem, który posługuje się językiem młodzieżowym.

– Ok to ja boomer, dzisiaj jesteśmy w pogchampowym studiu jaw.pl i zapraszam na gitówny wywiad – tak rozpoczął rozmowę z nami **Paweł Jędrusik**, jaworzniński fotograf, dziennikarz telewizyjny i tiktokier, który robi furorę w internecie. W wolnym tłumaczeniu z „polskiego na nasze” oznacza to mniej więcej, że Paweł jest w zadowalającym go studiu naszej redakcji i zaprasza na fajny wywiad.

Brzmi to wszystko jak delikatne szaleństwo lub dziennikarski żart, jednak tak owym zdecydowanie nie jest. Paweł, gdy zaczął poznawać młodzieżowe słowa odkrył,

Paweł Jędrusik

że tak naprawdę żyjemy w jednym kraju, jesteśmy jednym narodem, w którym dzieci mówią do nas w języku, którego tak naprawdę nie rozumiemy. Co lepsze, doszedł do wniosku, że to nie jest tymczasowy trend, a stała zmienna, którą zauważamy dopiero wtedy, gdy sami stajemy się boomerami.

Język polski i nie tylko, stale ewoluuje, zmienia się i rozwija pod wpływem obcych języków, kreatywności młodzieży czy internetowi. Ten ostatni ma tutaj duży udział ze względu na mnogość seriali, gier czy językowych trendów, które tam powstają i które wpływają na ojczystą mowę.

cd. na str.

ISSN 1232-2008

5 2

9 771232 200001

ponad **623** mln zł ma wynieść budżet miasta na 2022 rok

Budżet na 2022 rok uchwalony

Na przedsięwziętej sesji rady miejskiej został uchwalony budżet Jaworzna na 2022. Drugi rok z rządu będzie to budżet deficytowy.

W przyszłym roku Jaworzno planuje wydać 624 535 476,20 zł oraz uzyskać dochody w wysokości 580 000 000 zł. W ubiegłym roku na 661 820 407 zł planowano wydatki, na 629 000 000 zł – wpływy do budżetu. Drugi więc rok z rządu jest to budżet deficytowy, ale miasto zapewnia, że poziom zadłużenia gminy jest na bezpiecznym poziomie, a zobowiązania – spłacane terminowo.

– 2022 to będzie rok niewątpliwie ciekawy, ale i pełen niepewności. W związku z tym będzie dla wszystkich samorządów w kraju wyzwaniem. Od wielu lat Jaworzno jest miastem, które inwestuje bardzo dużo i tego trendu nie zmieniamy, zapewniając 14 proc. całego budżetu na wydatki majątkowe. Borykamy się – podobnie jak inne gminy – z problemami wynikającymi wprost z rynku pracy, uwarunkowań prawnych i gospodarczych. Postrzegamy miasto jako złożony organizm, który musi ciągle się rozwijać. Dzisiaj dla nas, najważniejszym i fundamentalnym wyzwaniem jest uruchomienie w naszym mieście Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. To da nam szansę na zbudowanie nowych, innych, bezpiecznych i mocnych fundamentów gospodarczych miasta. Jeżeli mają się spełnić założenia polityki klimatycznej to niepewność branż związanych z węglem i energetyką, zabierze nam nie tylko miejsca pracy, ale również dużą część z tego, co stanowi wpływ do budżetu z tytułu podatków. W związku z tym patrząc w przyszłość, musimy ogromnie



Miasto zapewnia, że poziom zadłużenia jest na bezpiecznym poziomie

się przyłożyć do tego, żeby obok tych ważnych fundamentów gospodarczych Jaworzna powstały nowe. Będziemy korzystać również z szans jakie dają programy: unijne w ramach nowej perspektywy finansowej, rządowe i grantowe. Tak widzę naszą rolę i uchwalony budżet jest też potwierdzeniem rozwojowego kierunku prowadzenia miasta – mówi prezydent Jaworzna, Paweł Silbert.

Dochody z PIT w dół, a z CIT w górę

Wpływy z PIT, czyli podatku dochodowego od osób fizycznych to zazwyczaj największe źródło dochodów gminy. W 2022 Jaworzno z udziału w PIT ma otrzymać 129,8 mln zł, czyli ponad 10,6 mln zł mniej niż w ubiegłym roku. Z kolei z CIT, podatku dochodowego firm, do miasta trafi 11,2 mln zł, czyli niemalże 8 mln zł więcej niż w roku 2021.

Wzrost wydatków na oświatę

W przyszłym roku wzrosną wydatki miasta na oświatę – w 2022 pochłoną 205 mln zł (w 2021 roku 193,8 mln zł). 33 mln zł kosztować będzie opieka przedszkolna, prawie w całości finansowana przez gminę (w ubiegłym roku było to 31,8 mln). Do finansowania szkół miasto otrzyma subwencję oświatową z budżetu państwa – ta wyniesie 111,7 mln zł (109 mln zł w roku

ubiegłym). Po podliczeniu wszystkich dofinansowań, miasto dopłaci do oświaty 82,5 mln zł.

Inwestycje

Jak informuje urząd miejski, w najbliższych 2 latach w Jaworznie będą realizowane inwestycje o wartości przekraczającej 100 mln zł. Inwestycje to głównie kontynuowanie zaczętych czy zaplanowanych wcześniej projektów.

Najważniejsze zadania inwestycyjne 2022 roku to: budowa estakady w Bieczynie, przebudowa ulicy Martyniaków, modernizacja ul. Katowickiej, budowa ul. Nowoszczakowskiej, przebudowa ul. Grunwaldzkiej.

Działania prospołeczne

Około 2,2 miliony zł ma trafić do jaworznickich stowarzyszeń, fundacji, instytucji zajmujących się pomocą społeczną i zdrowiem. 1,1 mln zł dostaną do podziału jaworznickie kluby sportowe.

Zadłużenie

Co z kolei z cały czas rosnącym zadłużeniem miasta? – Splata zobowiązań następuje terminowo, a dzięki środkom z zaciągniętych kredytów i emisji obligacji mogą być realizowane zadania inwestycyjne, dzięki którym Jaworzno rozwija się i stanowi atrakcyjne miejsce do inwestowania i codziennego życia – informuje urząd.

AZ

Sprostowanie prezydenta

W artykule zatytułowanym „Mąż stanu wraca do źródła?”, opublikowanym w dniu 1 grudnia 2021r. w Tygodniku Lokalnym „Co Tydzień” zostały zawarte następujące, niezgodne z prawdą informacje:

- Paweł Silbert do roku 2002 nie przepracował 15 lat w warunkach szczególnych i został mu do przepracowania 1 miesiąc,

- Paweł Silbert musi podpisać umowę o pracę, aby pracować w elektrowni,
- w 2022 roku wchodzi w życie ustawa, która całkowicie likwiduje uprawnienia do podwyższonej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

w rzeczywistości:

- Paweł Silbert miał przed 2002 r. przepracowane więcej niż 15 lat w warunkach szczególnych,
- Paweł Silbert jest od 1988 r. pracownikiem elektrowni, a od 2002 r. przebywał na urlopie bezpłatnym,
- w 2022 r. nie wchodzi w życie ustawa, która likwiduje uprawnienia do podwyższonej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Paweł Silbert
Prezydent Miasta Jaworzna

Wiadukt drogowy zastąpi przejazd kolejowo-drogowy



Wiadukt ma zostać ukończony w 2023 roku

Nowy wiadukt drogowy powstanie w Jaworznie Ciężkowicach. Zastąpi dotychczasowy przejazd kolejowo-drogowy. PKP Polskie Linie Kolejowe SA podpisały umowę na realizację prac. Wartość inwestycji to ponad 54 mln zł, dofinansowane z unijnego instrumentu CEF „Łącząc Europę”.

Powstanie wiadukt drogowy w Jaworznie Ciężkowicach nad linią kolejową Katowice – Kraków. 70-metrowy obiekt z chodnikami i ścieżką rowerową zastąpi przejazd w ciągu ul. Ciężkowickiej. Nowy obiekt zwiększy bezpieczeństwo, usprawni komunikację drogową i skróci czas przejazdu na drugą stronę miasta. Poprawiona zostanie dostępność do kolei. Wiadukt zostanie wybudowany nad przystankiem Jaworzno Ciężkowice. Dostęp na perony ułatwią windy i schody. Na wiadukcie wybudowane zostaną przystanki autobusowe, dzięki czemu podróżni będą mogli wygodnie przesiąść się z komunikacji miejskiej do pociągu.

PKP Polskie Linie Kolejowe SA podpisały umowę na budowę obiektu pn. „Budowa obiektów inżynierskich wraz z likwi-

dacją przejazdów kolejowo – drogowych w poziomie szyn na odcinku Jaworzno Szczakowa – Kraków na linii kolejowej nr 133 Dąbrowa Górnicza Zabkowice – Kraków Główny” w ramach zadania „Modernizacja linii kolejowej E-30 na odcinku Zabrze-Katowice-Kraków, etap IIb”. Wartość prac to ponad 54 mln zł. Projekt jest dofinansowany w ramach unijnego instrumentu CEF „Łącząc Europę” i powstaje we współpracy z miastem Jaworzno. Przewidywany termin zakończenia zadania to I kwartał 2023 roku.

Większy poziom bezpieczeństwa na linii Jaworzno – Kraków

PLK zwiększają bezpieczeństwo na styku kolei oraz dróg poprzez zastępowanie przejazdów kolejowo-drogowych skrzyżowaniami bezkolizyjnymi. Bezpieczniejsze podróże koleją na linii Katowice – Kraków oraz lepszą komunikację w mieście zapewniają wiadukty drogowe m.in. w Jaworznie Szczakowej przy ul. Bukowskiej, w Jaworznie w dzielnicy Pieczyska i Balinie nad linią kolejową Katowice – Kraków. Nowe obiekty pozwalają na swobodny przejazd pociągów. Zwiększył się poziom bezpieczeństwa na linii kolejowej. Usprawnił się ruch na drogach. Skrócił się czas przejazdu z północnej na południową stronę torów bez konieczności oczekiwania przed zamkniętymi rogatkami.

Blog: Ruszył walec zwany Izera

Jak zapowiedzieli, tak robią. Sprawy związane z budową fabryki Izery w Jaworznie idą niczym walec przez meandry biurokracji i rządowych ustaleń. Zgodnie z zapowiedzią Lasy Państwowe dogadały się z urzędem miejskim na zmienną działkę, a tym samym skorzystano z zapisów ustawy lex Izera.

Nasi informatorzy wspominali już we wrześniu, że wola polityczna jest tak wielka, więc żadna z instytucji nie może sprawiać problemów przy realizacji planów związanych z Izera. To poniekąd dobra wiadomość, bo plany realizowane są w terminie i nie wpadają do żadnej biurokratycznej zamrażarki. To pokazuje też, że od nowego roku mogą ruszyć działania związane z przygotowaniem terenu inwestycyjnego. Do wycięcia będzie kilkaset tysięcy drzew.

W jakim tempie będą uwalniane działki? Czy wszystkie naraz, jak zapewne wolałyby lasy? A może etapami, na co wskazywać mogłoby potencjalne zainteresowanie terenem – tego nie wiem. Cały proces wycinki może potrwać kilka miesięcy. Kolejne etapy budowy infrastruktury i uzbrojenia terenu dalsze miesiące.

Zapowiedź pozostawiania pewnego bufora w postaci pasa drzew od strony obwodnicy zapewne spowoduje, że z ulicy nie będzie widać całego terenu. Niemniej piły pójdą w ruch. Z ekologicznego punktu widzenia każdemu jednak przykro, kiedy myśli o wyciętych drzewach. Z drugiej zaś strony inwestor ma szansę zaproponować nam swoją rekompensatę za ten ekologiczny ubytek. Wydaje się, że czas na odkrycie kart powoli nadchodzi. Czy zatem wróci akcja radnej Barbary Ziętek: „Milion drzew

od Izery”? Czy może w jakiejś innej formie zamierzamy przypominać i egzekwować od inwestora obietnice z jego ekologicznej deklaracji?

Spółka ElectroMobility Poland organizuje się również w zakresie pozyskania kadry odpowiedzialnej za procesy inwestycyjne związane z budową fabryki. Żartów nie ma i cieszyć może fakt, że nie są to tylko deklaracje bez pokrycia. Bo najgorzej byłoby, gdyby decyzje zapadły, drzewa zostały wycięte, a dalej nic by się nie działo. Jedyne co niepokoi to to, że przy tak wielkich inwestycjach trzeba brać pod uwagę wiele ryzyk, o czym zapewne już wiedzą budowniczowie nowego bloku energetycznego czy wykonawcy szybu Grzegorz.

Na ten moment walec Izera jednak ruszył i jedzie. Może to jeszcze powolna jazda, ale od nowego roku pewnie przyspieszy.

Franciszek Matysik

budowa wiaduktu w Cieżkowicach ma kosztować blisko 54 mln zł

Ostatnie dni zrzutki na budowę
Jadłodzielni. Brakuje niewiele

Zrzutka na budowę Jadłodzielni w Jaworznie powoli dobiega końca. Brakuje już naprawdę niewiele. Potrzeba zebrać niecałe 500 złotych w ciągu najbliższych 3 dni.

Jadłodzielnia w Jaworznie to projekt, który powstał z inicjatywy Klubu To i Owo Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik”. Ma on za zadanie wspomóc potrzebujących w zdobyciu jedzenia i odciążyć z jego nadmiaru tych, którzy mają go za dużo.

Idea jest bardzo prosta. Do Jadłodzielni będzie można przyjść z nadmiarowym jedzeniem, które będzie dokładnie opisane oraz zabezpieczone i będzie można go tam zostawić. Następnie osoba potrzebująca będzie mogła przyjść i całkowicie za darmo zabrać sobie potrzebujące produkty, a nawet dania. Ważne jednak jest, aby przyniesione produkty, w szczególności właśnie gotowe posiłki, były należycie opisane. Powinna znaleźć się na nich data zrobienia oraz zapakowania, a także powinny być informacje o zawartych w posiłku produktach czy półproduktach, tak aby osoby na coś uczulone lub takie, które na przykład nie tolerują laktozy, mogły świadomie zabrać coś, co im nie zaszkodzi. W Jadłodzielni znajdować będzie się również lodówka, dzięki której produkty tam pozostawione będą mogły być dłużej świeże.

Do tej pory udało się zebrać ponad 3 tysiące złotych, jednak do zakończenia



Do zrealizowania inwestycji brakuje kilkaset złotych

zbiórki zostało 3 dni, a brakuje niecałe 500 złotych. Przez samą tylko stronę zrzutka.pl pomysł wsparło 40 osób. Nie sposób jednak zliczyć tych, którzy wsparli ten projekt przy okazji imprez wspierających zbieranie datków, jak chociażby podczas niedawnego koncertu w Młodzieżowym Domu Kultury na Osiedlu Stałym w Jaworznie, który połączonym był z kiermaszem świątecznym.

Idea na tyle została dobrze przyjęta, że wsparło ją także mnóstwo jaworznian, którzy wyjechali poza granice nie tylko miasta czy kraju, ale nawet takich, którzy mieszkają poza granicami Europy. Ponadto ambasadorami projektu zostali

znani i lubiani jaworzniccy artyści, twórcy czy sportowcy jak, chociażby **Marian Folga, Basia Janyga** czy **Bogdan Wołkowski**.

Zbiórka została oczywiście zarejestrowana pod numerem 2021/3110/KS przez portal zbiorów publicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ul. Stefana Batorego 5, 02-591 Warszawa NIP: 521-052-60-30, REGON: 012293240

Zachęcamy do dalszego wspierania tego projektu, gdyż brakuje już naprawdę niewiele środków, aby zrealizować Jadłodzielnię dzięki temu przyczynić się do polepszenia stanu życia wielu jaworzniaków.

Michał Kirker

TAURON odkupuje udziały
w spółce Nowe Jaworzno

TAURON porządkuje aktywa przed utworzeniem Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego. W związku z tym spółka finalizuje transakcję odkupu od Funduszu Inwestycji Infrastrukturalnych – Kapitałowy Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Aktywów Niepublicznych, którego częścią portfela inwestycyjnego zarządza Polski Fundusz Rozwoju SA 13,71 proc. akcji w spółce Nowe Jaworzno Grupa TAURON. Wysokość transakcji to 1 061 385 146,18 zł.

– Zamiar przejścia pełnej kontroli właścicielskiej nad blokiem o mocy 910 MW podyktowany jest planowanymi zmianami strukturalnymi w energetyce zaprezentowanymi w tym roku przez Ministerstwo Aktywów Państwowych. Proces ten zmierza



do utworzenia Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, w ramach której skupione zostaną wszystkie bloki węglowe należące do spółek z udziałem Skarbu Państwa – mówi **Jerzy Topolski**, wiceprezes TAURON Polska Energia ds. zarządzania majątkiem. – Blok o mocy 910 MW to najnowocześniejsza jednostka tego typu w polskim systemie energetycznym, która po przeprowadzeniu niezbędnych prac napraw-

czych i modernizacyjnych przez Rafako będzie jeszcze przez wiele lat fundamentem polskiego systemu elektroenergetycznego – wyjaśnia Topolski.

Umowa sprzedaży została zawarta m.in. w związku z rządowym programem wydzielenia z grup kapitałowych spółek energetycznych z udziałem Skarbu Państwa aktywów związanych z wytwarzaniem energii elektrycznej w konwencjonalnych jednostkach węglowych i ich docelowej integracji w ramach Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego. Transakcja umożliwi płynne wydzielenie aktywów eksploatowanych przez spółkę NJGT do NABE.

W wyniku przeprowadzenia transakcji Grupa TAURON stała się właścicielem wszystkich udziałów i posiada 100 proc. głosów na zgromadzeniu wspólników spółki NJGT, która eksploatuje blok o mocy 910 MW w Jaworznie.

AZ

OGŁOSZENIE

Zadbaj o układ krążenia z Centrum
Medycznym MarMedicam

Choroby układu krążenia są główną przyczyną zgonów w Polsce. Główny Urząd Statystyczny podaje, że odpowiadają za 46 proc. wszystkich zgonów w kraju. Oznacza to, że z powodu tego rodzaju chorób, co roku umiera w Polsce około 200 tysięcy osób. Niewydolność serca, choroba wieńcowa czy zawał serca – to jedne z najczęściej występujących chorób układu krążenia, które nieleczone doprowadzają do śmierci.

Dlatego, jeśli:

- jesteś mało aktywny ruchowo,
- często się stresujesz, zmagasz z depresją,
- palisz papierosy lub stosujesz inne używki,
- jesz niezdrowo, masz podwyższony poziom cholesterolu,
- masz rodzinne obciążenie chorobami serca,

nie zwlekaj – upewnij się, w jakim stanie jest Twoje serce i cały układ krążenia.

Pamiętaj!

Tylko odpowiednio wczesne wykrycie choroby zwiększa szanse na dobre leczenie.

Umów się na wizytę:
lek. med. Kamil Kosmulski, specjalista kardiolog
Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12,
43-600 Jaworzno

REJESTRACJA:
tel.: +48 511 077 909
+48 511 077 897
mail: rejestracja@marmedicam.pl



Dokończenie ze str. 1

Paweł Boomer robi furorę na TikToku

Jak trafnie zauważył, sam ma dopiero 35 lat i dociera do niego, że za kilka lub kilkanaście lat jego dziecko będzie mówiło do niego słowami, których prawdopodobnie nie będzie rozumiał. Dlatego swymi tiktokowymi filmami, chce pokazać, tak że ludziom jemu podobnym, że wpływ mass mediów na język jest ogromny i że trzeba się z tym liczyć, że używamy i używać będziemy zupełnie innych słów. Co ciekawe, my już używamy, często nieświadomie, słów niezrozumiałych dla naszych dziadków i babć. Słów, których w ich czasach młodości nie było po prostu w obiegu.

W swoich nagraniach opowiada w młodzieżowy sposób o prozie życia, prozie dnia codziennego. Opowiada o tym, co go otacza np. gdy na zewnątrz jest

zimno, to o tym mówi. Wydaje się to zbyt oczywiste, jednakże trafnie zauważył, że wieloma jego odbiorcami są nastolatki w wieku 13 lub więcej lat i ciężko byłoby mu znaleźć z nimi wspólny język i temat do dialogu.

Ciężko jednak jest mu wskazać ulubionego tiktoka, którego nagrał. Najwięcej wyświetleń uzyskał ten, gdzie pada zdanie „Mocny mróz mocno mnie mrozi” co wydawać by się mogło pleonazmem lub jak kto woli – masłem maślanym. Oznacza to jednak, w wolnym tłumaczeniu, że mocny mróz na zewnątrz jest dla Pawła żaloszny. Mrozi w mowie młodzieżowej, oznacza bowiem coś nie fajnego, a wręcz właśnie żalosznego. To połączenie słów okazało się strzałem w dziesiątkę i wpisało się w trend na TikToku. Widzowie za-

częli używać tego wyrażenia, które zostało całkowicie wymyślone przez Pawła. Jak sam zauważył, stał się dzięki temu kreatorem języka i to nie po raz pierwszy i nie pewnie nie ostatni, gdyż wiele z tych słów, których używa w swoim nagraniu, wymyśla sam, a one się przyjmują lub nie w tiktokowej społeczności.

Język polski jest trudny sam w sobie, a patrząc z perspektywy nowych twórców językowych, które powstają dzięki zapożyczeniom lub kreatywności młodych ludzi albo dzięki Pawłowi, stwierdzamy, że jest jeszcze trudniejszy. Chcielibyśmy coś powiedzieć w młodzieżowym slangu, ale chyba nie potrafimy. Tak czy inaczej, trzymamy kciuki za sukces pomysłu Pawła Jędrusika.

Michał Kirker

enrassa.pl 674315640

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era” Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz” Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor” Klub „Arka” znajdujący się w Jaworznie przy ul. Leśnej 11 zaprasza na spotkania dla osób obciążonych problemami i uzależnieniem alkoholowym szukających ich rozwiązania. Zapraszamy w każdy wtorek w godz. od 18.00 do 19.30. Czekamy na ciebie. Telefon kontaktowy: Kazimierz – 604 062 771, Jacek – 504 689 159.	

Odszedł na Wieczną Służbę

We wtorek 28 grudnia pożegnaliśmy ppłk. Stanisława Pakułę, który zmarł 21 grudnia. Miał 91 lat.



Pogrzeb Stanisława Pakuły odbył się 28 grudnia 2021 r.

W Jego ostatniej drodze uczestniczyła rodzina, przyjaciele, sąsiedzi, przedstawiciele władz miasta oraz wojsko i wiele organizacji patriotycznych i państwowych. Msza święta pogrzebowa z ceremoniałem wojskowym została odprawiona w kościele p.w. Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Narodowej. Ppłk. Pakuła spoczął na cmentarzu parafialnym. Podpułkownik Stanisław Pakuła ps. „Krzewina”

to żołnierz wyklęty należący do organizacji „Wolność i Niezawisłość”. Był ostatnim żyjącym podkomendnym „Jastrzębia”, z jego oddziałem walczył na ziemi lubelskiej. W 1947 roku w wieku niepełna 18 lat został aresztowany i osądzony we Włodawie. Otrzymał wyrok 15 lat więzie-

nia. W więzieniu spędził 8 lat. Rok na zamku w Lublinie, trzy we Wronkach i cztery lata w Jaworznie, gdzie pracował jako robotnik w jaworznickich kopalniach. W 1955 roku po wyjściu z więzienia nadal pracował w kopalni. Z jego inicjatywy postawiono pomnik 18 poto-

pionym górnikom upadłej „Danuta” w Dąbrowie Narodowej. Upadła przynależała do ówczesnej kopalni „Komuna Paryska” późniejszej „Jan Kanty”. Ppłk Pakuła postawił na tamtejszym cmentarzu trzy pomniki potopionym górnikom, którzy nie mieli w Jaworznie rodziny.

Z Jaworzniem związał całe swe życie. Aktywnie uczestniczył w uroczystościach patriotycznych w Jaworznie oraz w całej Polsce. Uczestniczył w apelach poległych, lekcjach historycznych, prelekcjach i wystawach. W 2012 r. na ścianie budynku UM w Parczewie odsłonięto mural poświęcony Żołnierzom Wyklętym z oddziału „Żelaznego”. Jednym z umieszczonych na nim bohaterów jest Stanisław Pakuła. Bóg, Honor, Ojczyzna to słowa, którymi witał się podpułkownik Pakuła, to one na zawsze pozostaną w naszej pamięci i we wspomnieniach o Jego Osobie. Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

MM

Z ubolewaniem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki



Magdaleny Ossysek

Prosimy przyjąć nasze kondolencje oraz słowa otuchy w tych jakże trudnych chwilach.

Nieformalna Grupa Artystyczna „Na Przekór”

Wyrazy współczucia po odejściu do Pana dla rodziny zmarłej



śp. Magdaleny Ossysek

składa

Mirosława Matysik

i zespół redakcji gazety „Co Tydzień”

Ks. proboszczowi parafii św. Wojciecha i św. Katarzyny w Jaworznie

Eugeniuszowi Cebulskiemu

z okazji imienin moc najserdeczniejszych życzeń, zdrowia błogosławieństwa Bożego w realizacji planów i zamierzeń.

Życzenia składają

Jerzy Tomkiewicz z Akcją Katolicką

wraz z księdzem Pawłem Łajcą



Pani Mieczysławie Rudzkiej

z okazji imienin moc serdecznych życzeń oraz

szczęśliwego Nowego Roku 2022 z Bożym

błogosławieństwem składają:

Krystyna Dziurdzikowska,

Mirosława Matysik, Zofia Żak.



HALA-TAXI 24H

START - 7 zł

Nr 1 stawka w 1 strefie 1,90 / km

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno

ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna

43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2

t el/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22

t el. 32/ 615 04 15, 603 129 790

czynne całą dobę,

bezpłatna kaplica pożegnalna

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Natalia Uroda, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Marta Płonka (kier. biura), Aneta Zagrodnik.
Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

 **Stowarzyszenie Gazet Lokalnych**

„Uważam wolność w działaniu i samorozwój za bardzo istotne cechy”

– rozmowa z Dominikiem Mikuszewskim

Dominik Mikuszewski został finalistą konkursu Jaworznickiej Izby Gospodarczej pt. „Mój pomysł na biznes” imienia Jerzego Zamarlika.

Dominik Mikuszewski – uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jaworznie w klasie 3B matematyczno-fizyczno-informatycznej. Jest osiemnastolatkiem, którego główną pasją od 2018 roku jest fotografia. Pozostałe zainteresowania Dominika to: nowoczesne technologie, szeroko pojęta informatyka oraz ekologia i natura. Obecnie jego dwoma głównymi zajęciami jest szkoła i realizacja sesji zdjęciowych (od jakiegoś czasu przeważają zdjęcia portretowe z modelkami).

Dominik przeszedł długą drogę, aby osiągnąć to, co teraz jest już dla niego rzeczywistością. Musiał zmierzyć się z wieloma swoimi lękami i słabościami by to wszystko osiągnąć, i robi to nadal, bo to nie koniec. Nie podaje się, cały czas konsekwentnie dąży do celu. Fotografia pomogła mu się otworzyć na ludzi i świat, a także odnalazł w niej swoją drogę życia i szczęście.

Ela Bigas: Jaki zaproponowałeś pomysł na biznes?

Dominik Mikuszewski: Po zakończeniu szkoły średniej chcę profesjonalnie i zawodowo zajmować się fotografią, głównie portretem oraz reportażem. Interesuje mnie też współpraca z różnymi znanymi markami oraz influencerami. W razie potrzeby i okazji będę realizować inne formy fotografii (np. ślubna, produktowa, architektury). Chcę również zacząć inwestować na giełdzie. Nie zacząłem tego jeszcze, ponieważ



Dominik Mikuszewski

szkoła i fotografia wypełniają mój czas po brzegi, a tutaj, szczególnie na początku, musiałbym również nieco czasu na naukę poświęcić. Nie zamierzam iść na studia, ponieważ nie są mi potrzebne do realizacji owych celów. Uważam wolność w działaniu i samorozwój za bardzo istotne cechy.

Jakie twoim zdaniem projekt ma mocne strony, które pozwoliłyby go z sukcesem zrealizować?

Pomimo dużej konkurencji, zapotrzebowanie na zdjęcia rośnie – ciągle pojawiają się nowi fotografowie, a mimo tego wg danych statystycznych nie ma nadwyżki fotografów względem popytu na zdjęcia. Mamy coraz więcej influencerów, wszelakich biznesów, a także chwil wartych uwiecznienia, co sprawia że pracy nie będzie brakować. Staram się też podnosić jakość moich usług, co powinno zapewnić mi dopływ klientów. Zauważyłem, że istotną kwestią w tej dziedzinie jest tzw. pocz-

ta pantoflowa, czyli klienci lub po prostu współprace, które pojawiają się dzięki temu, że ktoś mnie polecił komuś innemu.

Czy twoje plany zawodowe zmierzać będą do realizacji tego pomysłu?

Tak. Jest to mój realny plan zawodowy. Opisałem w swojej pracy dokładnie swoją drogę, która mnie zaprowadziła do miejsca, w którym jestem, a także swoje plany na przyszłość, które krok po kroku realizuję.

Jakie cechy powinien mieć twoim zdaniem dobry menadżer? Czy ważna jest ciekawość świata, otwarty umysł, a nade wszystko odwaga w realizacji nawet najdziwniejszych zamierzeń?

Moim zdaniem powinien być to przede wszystkim osoba szczera, komunikatywna, kompetentna i tolerancyjna, traktująca ludzi równo i sprawiedliwie. Dobry menadżer powinien starać się wykorzystywać mocne strony jego pracowników, aby mogli się wykazać i możliwe było zmaksymalizowanie zysków. Istotna jest również umiejętność przyznania się do błędów i niewywyższanie się ponad innych. Nikt nie jest nieomylny. Jesteśmy tylko ludźmi. I jak najbardziej uważam, że trzy wymienione przez Panią dalej cechy są bardzo ważne, również w mojej dziedzinie, jaką jest fotografia. Są kluczem do rozwoju i stanem się kimś jedynym w swoim rodzaju. Staram się tak postępować i są osoby, które to dostrzegają i doceniają. „Najdziwniejsze zamierzenia” to moje drugie imię w tej dziedzinie. Choć raczej nazywam to po prostu szalonymi pomysłami. Często proponuję osobom fotografowanym takie pomysły, do których niekoniecznie są przekonane, jednakże gdy się już zgodzą i pokażą na ekranie aparatu efekt – natychmiast zmieniają zdanie. Czasem nie są to ła-

two w realizacji pomysły albo po prostu pomysły wymagające nieprzejmowania się tym co pomyślał przechodnie – zwykle robię zdjęcia w miejscach publicznych, gdzie ludzie spacerują. Odsyłam do swoich social media w celu zobaczenia tego, co robię, a dodam, że szykują się, prawdopodobnie jeszcze w tym roku, naprawdę unikalne zdjęcia. I oczywiście szalone.

Jaka firma jest dla Ciebie komercyjnym majstersztykiem?

Myślę że komercyjnym majstersztykiem są firmy, które w relatywnie krótkim czasie (powiedzmy maksymalnie 15 lat) stały się rozpoznawalne, mocno się rozwinęły i zaczęły przynosić olbrzymie dochody. Istotna jest też innowacyjność i duży wkład w rozwój jakiejś dziedziny życia bądź nauki. Moim zdaniem dobrym przykładem będą tutaj przedsiębiorstwa Elon Muska, którego Tesla i SpaceX są znane na całym świecie, a sam jest w gronie najbogatszych ludzi na świecie.

Po jakim warunkiem wszystko jest twoim zdaniem możliwe?

Myślę że warunków jest kilka. Po pierwsze, musimy tego szczerze i mocno pragnąć. Pragnienie da motywację do działania. Stawiamy sobie cele. Zarówno takie mniejsze, do szybkiej realizacji, jak i takie długoterminowe. I co najważniejsze – REALIZUJMY JE, niezależnie od przeciwności. Nie można się poddać, jeśli chcemy coś osiągnąć. Oczywiście, czasem można odpocząć, mieć gorszy dzień, ale jeżeli taki stan się przedłuży, nic się nam nie chce, itd. – warto poprosić kogoś o pomoc, bo może mieć to niestety przykre konsekwencje (mam na myśli depresję). Starajmy się odpowiednio dobierać osoby, które będą nas wspierać i będą chciały faktycznie współpracować z nami. I co najważniejsze – nie mogą to być osoby

falszywe, czego nie raz doświadczyłem.

Przykładowo, aby zrealizować pierwszą sesję portretową, musiało minąć kilka miesięcy, nim znalazłem kogoś, kto był naprawdę chętny to ze mną zrealizować. Nim to się udało, podjąłem kilkanaście prób z kilkoma osobami. Przy okazji poznałem prawdę na temat tego, kto faktycznie mnie lubi i chce mi pomóc, a kto tylko stwarza takie pozory. Były osoby, które zwodziły mnie różnymi niezbyt sensownymi wymówkami odnośnie braku czasu, a ostatecznie po długim czasie się wycofały. Warto dodać, że były to osoby które już mnie nieco znały.

A jeżeli już trafimy na ludzi, którzy są fałszywi, najlepsze co możemy zrobić to się od nich odciąć, co też zresztą zrobiłem niejednokrotnie w swoim życiu, również w ostatnich miesiącach, a z czasem warto poszukać innego towarzystwa. Bo lepiej być samemu niż „pić truciznę” podawaną przez innych, czyli przebywać z ludźmi zatruwającymi życie kłamstwem.

Warto starać się myśleć pozytywnie, bo to przyciąga pozytywne zdarzenia. Istotna też jest wiara w sukces i odnalezienie sensu w swoim celu. Sens również da nam dawkę motywacji.

Jeśli naprawdę uwierzymy w swoje marzenia, przeżyjemy sposób dążenia do nich i będziemy to robić, jest bardzo duża szansa, że się wreszcie uda.

Jeżeli się czegoś boimy, warto pomyśleć co się może najgorszego stać. Zwykle jest to coś mało istotnego, jakaś odmowa, i tyle. Zazwyczaj w śmiałych planach potencjalne zyski zwykle przekraczają potencjalne straty. I fakt, też się bałem zacząć realizować różne sesje zdjęciowe, ale przełamałem strach, nic złego się nie dzieje, praktycznie same zyski i znikome (lub zerowe) straty. Teraz też już jest łatwiej, bo najtrudniejszy jest zawsze POZĄTEK. Na koniec – nauczymy się rozróżniać krytykę konstruktywną od tej bezpodstawnej. Przejmowanie się tym, co mówią inni, jest niestety silnym hamulcem rozwoju.

Dziękuję za rozmowę, życząc powodzenia. Ela Bigas

w **2018** roku otwarto велоstradę

Z perspektywy: Alternatywa transportu publicznego czy wyborczy myk?

Velostrada to był jeden z hitów kampanii prezydenta podczas ostatnich wyborów samorządowych. Propaganda sukcesu była bardzo skuteczna. Na tyle, że każdy przedstawia to jako ponad 10-kilometrowy odcinek rowerowej autostrady. Nikt natomiast nie rozważa tego w kontekście projektu podzielonego na trzy etapy. Niespójnego projektu, który nie wiadomo, ile tak do końca kosztował. Bo tak naprawdę mamy 3 kilometry dwupasmowej, oświetlonej autostrady dla rowerów. Mamy także wyasfaltowaną dróżkę biegnącą przez pola, na której zapomniano o latarniach. Na trzecim odcinku od Jeziorek do Ciężkowic nie zapomniano z kolei o oświetleniu lasu dla zwierzyny leśnej. Zapomniano natomiast o dokumentacji przetargowej.

Celem tego projektu dofinansowanego z funduszy europejskich było zwiększenie atrakcyjności transportu publicznego i rowerowego dla Jaworzna. Projekt ten budzi wiele kontrowersji, a także podejrzenie, że pieniądze publiczne zostały wydane niezgodnie z przeznaczeniem.

Przypomnijmy więc. Trzeci etap przewidywał wybudowanie drogi dla rowerów z Jeziorek do Ciężkowic, składającej się z podwójnej warstwy asfaltu, inteligentnego oświetlenia

oraz radaru od strony ulicy Turystycznej. Inteligencja oświetlenia miała polegać na tym, że lampy miały świecić z 20-procentową mocą. Dopiero po wykryciu użytkownika przez radar lub czujniki ruchu zamontowane w lampach, miało nastąpić rozświetlenie z pełną mocą najbliższych lamp. Zamysł zacny, a co powstało? Warto sprawdzić.

Pierwszą kontrowersją jest już sam projekt dołączony do dokumentacji przetargowej. Okoliczni mieszkańcy doskonale wiedzą, że na tym odcinku panują ciężkie warunki gruntowe. Musiało wiedzieć o tym także miasto, gdyż kilka lat wcześniej, aby zbudować żółty szlak rowerowy, konieczne było nawiezenie dziesiątek wywrotek tłucznia. Na tak krótkim odcinku wykonano więc prawie 30 odwiertów badających grunt, które tylko potwierdziły niestabilność podłoża. Dlaczego projektant mimo wszystko zaprojektował asfalt bez konieczności wymiany kilkumetrowej warstwy humusu? To pytanie w dalszym ciągu pozostaje bez odpowiedzi. Myślę jednak, że odpowiedź na to pytanie znają urzędnicy z działu inwestycji miejskich i chętnie bym taką usłyszał.

Dokumentacja przetargowa zawierała także dokładnie opisaną technologię produkcji mieszanki cementu ze żwirem odpowiedniej granulacji, celem ewentualnej stabilizacji podłoża. Przedstawiała ona dokładny stosunek cementu i żwiru o odpowiednim stopniu suchości. Rzeczywistość jednak wyglądała zupełnie inaczej. Wysypano, jak to mówili robotnicy, jakiś szary „syf”, a potem zmieszano broniąmi z istniejącym czarnoziemem.

Każdy z nas wie, że nie buduje się nic na tzw. humusie. Dlaczego więc wybudowano drogę o zakładanej nośności?

Propaganda prezydenta zakładała wybudowanie drogi szerokości 3 metry. Istniejący ówczesnie szlak rowerowy był zbyt wąski na taką inwestycję. Aby spełnić zachcianki prezydenta, wybudowano 3-metrową drogę... zasypując jednocześnie istniejące rowy melioracyjne. To niestety spowodowało zakłócenie i tak trudnych warunków wodnych i wzrost poziomu wód podskórnych. Widać to dokładnie w ogrodzie i w lesie od jesieni do lata, a także po intensywnych lipcowych opadach. Stojąca woda nie spływa do Łużnika. Stanowi natomiast idealne warunki dla rozmnażania się komara. Nie zapomniano natomiast o zbudowaniu tunelu dla światłowodu, który zapomniany powoli zarasta.

Pieniądze zostały wydane. Asfaltu nie ma. Radaru także, a lampy świecą jak świecą. I nawet już nie chodzi o to, czy zapłacono za usługę niezgodną z postępowaniem przetargowym.

Zgodnie z tablicą informacyjną, inwestycja ta ma służyć jako alternatywa komunikacji publicznej. Ta zaś powinna być przystosowana do codziennego użytku. Codziennosc użytkowania to także zimowe utrzymanie. Ciekaw więc jestem, jak się utrzymuje szutrówkę w lesie, aby bezpiecznie można było korzystać rowerem bez łyżew czy nart.

Władza już dawno zapomniała o rowerze miejskim. Nie powinna jednak zapominać o alternatywie transportu publicznego, którą sama zbudowała.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



**JOANNA
SEKUŁA**



**Biuro
Senatorskie**

ul. Ignacego Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

**Zapraszam do kontaktu
Tel. 797 243 756, 797 243 757**

89/p/20



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20



www.galas.pl

**ZAKŁAD
SZKLARSKI**

Grafika na szkle
Lustra lacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE

MONITOROWANIE

KAMERY

DOMOFONY

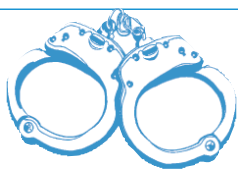
JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

62/D/2011

Z szafy prokuratora



Bestia

Ponoć atakował tylko tych, których znał. Zanim zastrzelił Romana D., gościł w jego domu przez dwa tygodnie. Popijał kawę, rozmawiał o polityce, chodził z nim do sklepiku. A jednak nie miał skrupułów, sięgając po pistolet. Bo prawdopodobnie zabijał wcześniej wiele razy.

Bratanica Stanisława M., 19-letnia Sylwia, która przyjechała z nim, mówi, że wujek przechwalał się dziewiętnastoma morderstwami. Badają to teraz policjanci z miejsca, skąd pochodzi morderca. Pewne jest, że wcześniej zabił już raz i że usiłował zrobić to po raz drugi. Za każdym razem unikał kary, bo lekarze orzekali, że jest niepoczytalny. Czy tak będzie i tym razem.

Stanisław M. szukał miejsca, gdzie mógłby odpocząć i uciec od ludzi. Wybrał dom Romana D., który ogłaszał się w internecie, że ma pokoje gościnne. Wspominał też, że chce sprzedać kolekcję broni. A broń fascynowała Stanisława M. Siegał po nią często i bez namysłu. Policjanci znający Romana D. do dziś pamiętają, jak przed ośmiu laty postanowił wraz z kolegą ochroniarzem sprawdzić wytrzymałość kamizelki kuloodpornych i zaczęli strzelać do siebie z bliskiej odległości. Wtedy na szczęście nikomu nic się nie stało.

Do Romana przyjechał z bratanicą Sylwią i jej półrocznym dzieckiem. Zamieszkali w uroczym, spokojnym miejscu. Kilka domków, sklepik, dookoła dzika przyroda. Tę parę od razu zauważyli mieszkańcy, bowiem wczasowicze rzadko trafiają się tu zimą. Spacerowali po okolicy, kupowali w miejscowym sklepie masło, chleb, mleko. Raz przyszli z gospodarzem Romanem D. – Obsłu-

ich dobrze, bo to moi goście – prosił młodą właścicielkę sklepu.

– A on przyjechał, by zabić. Miał ze sobą broń – mówił później prokurator.

Roman D. był emerytowanym kierownikiem Polmozbytu. Miał hurtownię spożywczą, wynajmował pokoje. Mieszkał z konkubina, ale w lutym był w domu sam. Jego partnerka wyjechała do pracy za granicę. 1 marca, gdy pan Roman pojechał do syna do Wałbrzycha, Stanisław M. okradł jego mieszkanie. Zabrał komputer, odtworacz, dekodery, teczkę z dokumentami, trzy pistolety, karabinek sportowy, dokumenty oraz 100 zł i 20 euro. Przygotował łupy do wyniesienia, lecz nie zdążył ich zapakować, bo gospodarz wrócił niespodziewanie. Nic nie podejrzewał, zaprosił nawet swoich gości na kawę. Ale w końcu zauważył spakowany sprzęt: telewizor i broń ze swojej kolekcji. Nie zdążył zaprotestować, gdy Stanisław M. ogłuszył go kolbą, a następnie nieprzytomnemu strzelił w szyję. Zabił go na miejscu. Sylwia, wychodząc z pokoju, widziała ciało starszego pana całe we krwi. Wiedziała dobrze, co się stało. Para zapakowała spokojnie łupy do samochodu, należącego do Romana D. Białym volkswagenem transportem odjechali z miejsca zbrodni.

Zbrodnię wykrył sąsiad, którego zaalarmowała pasierbica Romana D. Co wieczór dzwoniła do emeryta, zawsze o tej porze był w domu. Tym razem nie odbierał. Poprosiła więc sąsiada, by poszedł zobaczyć, co się dzieje. – Świeci się – zameldował. – Ale nikt nie otwiera. Na prośbę dziewczyny wyważył drzwi. Zobaczył sąsiada leżącego we krwi. Nie żył od kilku godzin.

Mieszkańcy są pewni, że u nich już nigdy nie będzie jak kiedyś. Nie wróci ufność i dawna gościnność. Nawet teraz, kilkanaście dni po zabójstwie, barykadują meblami drzwi. Kiedyś zostawiali je otwarte. Szeptem opowiadają sobie o tym, że okna w pokoju, który wynajmowali mordercy, były powybijane, a w całym mieszkaniu pełno było czarnych włosów, takich jakie miała Sylwia. Tak jakby

jej ktoś powyrywał. Nikt nie słyszał jednak awantury ani strzałów.

Stanisława M. szukało 500 policjantów. Wiedzieli już, że tropią bezwzględnego zabójcę. Mógł przecież zabić w każdej chwili kolejny raz. Obława trwała dwa dni. Kamienica po kamienicy, podwórko po podwórku, odcinek lasu, po odcinku. Znaleźli go w meliniarskim mieszkaniu. U Sylwii były skradzione rzeczy. Dziewczynie postawiono dwa zarzuty, że nie powiadomiła o przestępstwie i przechowywała rzeczy pochodzące z przestępstwa. Stanisław M. przyznał się do zabicia Romana D.

Opowiedział prokuratorowi, jak go zastrzelił. Grozi mu dożywocie. Czy będzie odpowiadał za tę zbrodnię? Już raz uniknął kary.

Stanisław pracował jako ochroniarz. Na początku 1998 r. zastrzelił ze służbowego glocka swojego kolegę i zrabował mu 60 tys. zł. Miał odpowiadać za zabójstwo, ale po obserwacji psychiatrycznej biegli orzekli, że cierpi na zespół paranooidalny. Sąd stwierdził, że nie można go osądzić, gdyż jest chory psychicznie. W kwietniu 1999 r. Stanisław M. zaatakował po raz drugi. Dostał ze szpitala przepustkę. Wywabił wówczas do lasu swojego kolegę Adama. Nagle rzucił się na niego z nożem i zadał mu kilkanaście ciosów w twarz. Powalił na ziemię i naciął powieki. Ofiarę udało się uratować. Zaczęto wtedy mówić o niebezpiecznym psychopacie, który wydłubał koledze oczy, a mimo to nie siedzi w więzieniu.

Od stycznia 2000 r. przez prawie pięć lat Stanisław M. był w szpitalach psychiatrycznych. Dwa razy uciekał. Raz dorobił klucz do drzwi, raz przepiłował kraty. W 2004 roku biegli z Rejonowego Ośrodka Psychiatrii Sądowej orzekli, że prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa przez Stanisława M. jest niskie. Na tej podstawie sąd okręgowy wypuścił Stanisława M. na wolność. 1 marca 2006 roku zastrzelił Romana D.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Na grzyby

W związku ze stuleciem Polskiego Towarzystwa Botanicznego Senat RP ustanowił nadchodzący 2022 rok Rokiem Botaniki. Dlatego w kolejnym roczniku naszej gazety znaczną część artykułów będzie stanowiła ta tematyka. Właściwie niejako w trybie startu honorowego już wyruszyłem. Teraz będzie kontynuacja. Pora na grzyby.

Tajemnicze królestwo

W botanice przedrozbiorowej grzyby stanowiły odrębny typ. Po jakimś czasie stały się samodzielnym królestwem, aby w końcu zostać rozbitym na dwa. Wszystko to miało miejsce jeszcze w ubiegłym stuleciu. Póki co ten podział się trzyma. Tym niemniej w jego obrębie zachodzą liczne zmiany, których chwilowo nie ogarniam. Poza tym są opisywane nowe gatunki, najczęściej jakieś drobiazgi.



Ucho bżowe z jesionu

To zrozumiałe. W ubiegłym wieku szacowano, że na każdy gatunek rośliny naczyniowej przypada pięć gatunków grzybów. Roślin wówczas było od 200 do 300 tysięcy. To dawało maksymalnie 1,5 miliona gatunków grzybów. Tę liczbę należało jeszcze powiększyć o gatunki związane tylko ze zwierzętami oraz takie, którym pochodzenie martwej materii organicznej jest obojętne. Między innymi odkryto gatunki, które specjalizują się w konsumpcji trotylu. W końcu do grzybów dodano porosty i w rezultacie ta szacowana liczba zbliżyła się do 3 milionów potencjalnych gatunków. W tym czasie liczba gatunków opisanych zgodnie z wymaganiami Kodeksu Nomenklatury z ledwością przekraczała 100 tysięcy. Zatem w tym królestwie tkwi potężny potencjał badawczy.

Polowanie na ucho

Swoją przygodę z mykologią rozpocząłem w 1977 roku. Wtedy jeszcze jako student rozpocząłem wędrówki po Wyżynie Śląskiej polując na grzyba, który nazywa się uchem bżowym – *Hirneola auricula-judae*. Ten gatunek nie jest wybrednym smakoszem. Odnotowano go na ponad setce gatunków drzew i krzewów. Tym niemniej pierwsza trójka żywicieli to dzięki bez czarny, robinia akacja oraz klon jesionolistny. Rzadziej trafia się na dzikim bzie koralowym



Hubiak pospolity z Łubowca

oraz orzechu włoskim. W Jaworznie w lesie przy Bobrowej Górze pojawił się nawet na wiśni wonnej. Od pewnego czasu w Chrzanowie obserwuję go na jesionie wyniosłym. Nasz bohater jest grzybem jadalnym. Można go poszukiwać tu i ówdzie. Można też kupić. To po prostu chińskie grzyby mun, chociaż zdania co do identyczności gatunków są podzielone. Warto wiedzieć, że jest to grzyb leczniczy, obniżający poziom złego cholesterolu.

Co nieco o hubach

W owym czasie penetrując różne miejsca na Wyżynie Śląskiej rozglądaliśmy się za innymi gatunkami hub. Należały do nich lakownica spłaszczona, hubiak pospolity, pniarek obrzeżony. Był też gmatwek dębowy, który w tym gronie okazał się być gatunkiem stosunkowo rzadkim. Między innymi dlatego, że jest wybrednym smakoszem. Jada tylko drewno żywych lub martwych dębów, ale są dane, że w ostateczności buk lub grab mogą być. Jego owocniki są konsolowate, guzkowate lub półeczkowate. Posiadają charakterystyczny



Gmatwek dębowy

hymenofor złożony z grubych labiryntowatych porów. Ostatnio z tym gatunkiem widzieliśmy się podczas wycieczki do lasu Bagienko Dułskie. Do tej pory nie znalazłem go w zasięgu naszych mediów. Po prostu mało u nas potencjalnego pożywienia. Częściej jest w zachodniej części Wyżyny Śląskiej.

PS. Zapraszam na kolejną wycieczkę. Spotykamy się w przyszłym roku. To będzie 8 stycznia. Zbieramy się do godziny 10.00 w Krakowie na dworcu autobusowym przy wyjściu od strony ulicy Rakowickiej. Pójdziemy na miasto omijając standardowe atrakcje turystyczne.

OGŁOSZENIA



ART-COM
43-600 Jaworzno
ul. Grunwaldzka 120
email: info@artcom.pl

www.artcom.pl

KOMPUTERY
Wszystko czego zapragniesz

SERWIS
Naprawimy Twój komputer

INTERNET
Spotk@jmy się w sieci :-)



tel.(24h): 32 745 45 45
eprasa.pl 67d3156e03 44/d/11

Podsumowanie roku 2021 Pół żartem pół serio

Wstęp Wiek za wiekiem już mijają Inna Satyra W każdej epoce się rozwija Od początku świata Na królewskim dworze Dzisiaj w naszym kraju Satyra żyć też może Jej pojemność słowa Jest bardzo głęboka Piszę satyrę na wesoło I z przyróżeniem oka.	Lekarze w szpitalach Walczą o każde życie! Trochę humoru Kochana Ściągnij maseczkę Z ust Do pocałunku Wybacz Kochany Jesteś po Pandemii trunku.	Prawda Na obradach sejmiku Porządku postów wzywa Marszałek sejmiku Która jest szczęśliwa. Posel KO Jest marszałkiem Jednego ugrupowania Przebrała się miarka Opozycji projekty Co się z nimi stanie Zje je zamrażarka?	Oda do radości Dużo metafor I lotnych słów Wysłuchało w sejmie Tyle tegich głów. Polski ład W całej skali zmian Polityczna toczy się gra Obecna władza jednym Zabierze, a drugim da!	Będzie wysoki. W polskim ładzie Jedzie obietnic Ponoć złota fura Dobrze będzie Żyć władzy góra. Więsci z sejmiku Marszałek sejmiku Twierdzi kto ma Większość ten rządzi Zatwierdza ustawy Nierealne, które Na mapie drogowej Sam kiedyś zabłądzi.	Kronikarz Nidy nie chodzi Samotny bez pióra I kawałka papieru Obojętnie która Opcja władzy rzadzi Jest bez charakteru. Głos ludu Dzisiaj prawdy Sie już nie ukryje W biednym kraju Władza dobrze sobie żyje.	Powiedz Polsko To za Twoją Wolność Wiele krwi się przelało Dzisiaj rząd bogaty Ciagle forsę mu mało! Za to Dzisiaj lud w życiu Ledwo przedzie		Kronikarz Gdy mi spadnie Z nieba gęsie pióro W jesiennej pogodzie Będę pisał słowa Przy muzyce O narodowej zgodzie. Głos wiatru Bezdomni byli I będą żyć Razem z nami Powinno im być jak Ludziom – godnie I winni być szanowani. Nie załamuj rąk Patrz w ciemne niebo Zasłuchani w odgłos burzy Błyskawice na czterech Strunach wiatru grają A los życie Księżyc wroży. Nie od dziś W naszym prawie nie Króluje w ustawach prze- rzystość	Jak luk jest napięta. Bo zawsze Polsko W naszym domu Życie jest pod górę Jeszcze na dodatek Droga jest kręta. Stwierdzenie Dzisiaj tylko pomogą Beczale nam rozmowy Niech rozśadek puka Obu stronom do głowy. Niech będzie na stole Wyłożona prawdy karta Kropla spokoju i nadziei Niech będzie w niej zawarta. Nad krajem Przestał padać deszcz Słońce radośniejszej świeci Słychać ludzi głośno Na ulicy rozmowy Pewnie stawiają kroki Azymut podróży Jest dzisiaj znany Bo narodził się nowy.	W Nowym Roku Wróżka zobaczyła W kartach widmo śmierci Epidemia jak kat Po kraju się jeszcze kręci. Pastorałka górska Pojechał gazda z owieczkami Na wiejską do Warszawy Beczale i protestowały nie Załatwiły żadnej sprawy. Wróciły z powrotem na hale Lały jak potok gorzkie żale. Niechciana rozmowa Dzień dobry sąsiadko Nie mam czasu na Polityczne pierdoły Jak wiatr lecę A dokąd? Po świecie Jak wylatują prąd Będą w domu Egipskie ciemności. Przykład z góry Nie da się ukryć Co słychać w Warszawie	Odkrycie W Kozim Brodzie Wykonano naukowe Dokładne badania Pokłady torfu Nadają się do Ekologicznego spalania. Na swojską nutę Jak choroba nasze Miasto draży Tu usterka tam usterka Remontować znów Odnova trzeba Prezydent naszego miasta Ponoć jest biedny I chce iść do pracy odnowa Na emeryturze żebym Jemu nie brakło kasy Na kromkę chleba. Głos ulicy Ponoć w Jaworznie Mamy od śniegu Jednego fachowca Jest bardzo drogi Czy na asfaltowym Ciagu nie będzie zasp Na śliskich chodnikach Nie zlamamy nogi?	Ostatniego Grudnia idzie Samotny polski Wolny Zorba Kijem się podciera Obietnica a na plecach Pusta torba! Cicha noc Razem z gwiazdami Krąży po niebie Księżyc perełka W Święta Bożego Narodzenia jest Koleją, są jasełka. Pastorałka W ciemną noc Trzeba dzisiaj trafić Do skarbnicy wiedzy Gdzie właściwa droga? I mieć miłość w sercu Płonącą nadzieję że Będzie zaproszony Na wieczerze do Boga. Głos ulicy Ponoć w Jaworznie Mamy od śniegu Jednego fachowca Jest bardzo drogi Czy na asfaltowym Ciagu nie będzie zasp Na śliskich chodnikach Nie zlamamy nogi?	Cyganka wróżyła Dopiero dojdzie Do narodowej zgody Gdy zimą w lesie Będą owoców jagody. Pytanie o drogę Rozwinął żagle wiatr Potargał na strzępy Którą wybrać z dróg Mapa i obietnica pusta Jedynie wie o tym Sam twój dzisiaj wróg. Głosne O poranku słychać Pianie koguta Czy do tarczy doleci Strzała zatruta? Choinka Na choinki w lesie Płatki śniegi spadają Księżyc i gwiazdy Do snu zapraszają. Z domów Biegną ludzie z nadzieją Od smutku do tęsknoty Żeby w nowym roku Szli zdrowi do roboty.						
Kronikarz Dziś szopka satyryczna Nie jest już w modzie Życie codzienne jest Jak szopka – narodzie. W kraju W warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju. Władcy świata Pomyślcie o tym Gdy chwytaacie za miecz Zakusy wojenne tego świata Niechaj pójda precz.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki. Lamentuje W blasku Księżyc Ktoś leży na sianie Herod zadaje pytanie Kto ty jesteś? Polak narodzony mały Jaki twój znak 500 plus biorę Przez rok cały!	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej władzy Dobrze się żyje Jej różne wypadki Nawet śnieg nie ukryje! Wyznanie Nie jest tak różowo W pandemii seniora Ma trudności dostać Się nawet do doktora! Samo leczenie Na chłodne serce Dodamy gorący Plaster miodu Zas na gorące Głowy przyłożymy Bryłę lodu.	W 2022 roku To co z nami będzie? Wesoły sejm Nie jeden poseł nie Trzyma hamulca Swojego języka Z jego ust gafy lecą I plecie androny to Nie klasa polityka.	Na posiedzeniu Sejmiku poseł koalicji Inny temat draży Coś tam plecie o nie- Przerywaniu ciąży. Dam radę Stwierdza kobieta Zadzieram kiecę Przerywać ciężę W kosmos polecę!	Poeta Zapisało się wszystko Na korze świętego drzewa Cichy wiatr z nadzieją O lepszym jutrze śpiewa. To jest inna bajka W tym wirusa świecie Gieźdarem choroby Do ziemi ludzi gniecie.	Modlitwa chorych Gdybyś jednak Boże Zmienił zdanie I wysłuchał modlitwy Chorych na ekranie. I pomógł wyrwać się Z tej epidemii matni Prosimy ciebie Boże Dziś po raz ostatni!	Kurator z Krakowa Zabroniła chodzić Dzieciom do teatru Na Mickiewicza Dziady. Poeta Szanowna pani Nie trzeba chodzić Do teatru na Dziady Wszak chodzą w kraju Po każdej ulicy!	Ekologia Na lewo most Na prawo most A dołem Syrenka płynie Daleko nie Dopłynię Bo w śmieciach Wisły z ginie. Bez pardonu Drzewo naszego życia To są zielone płuca Wycinają każdego roku Na różne budowle Patrzac na to z zalem Co ta ekipa czyni. Na lepsze nie ma widoku.	To dlaczego zakrywają Prawdy dziś rzeczywistość? A własne afery Pod dywan chowają? Głos mediów Często dziś w mediach, Aż do znudzenia na Temat sądów jest gadka Na słowo kradzież To w sądzie się oskarża Naoczego świadka.	Głos młodzieży Już minął nasz czas Z bajkami Andersena Dzisiaj młode pokolenie Kraj i świat zmienia. Głos męski Dziewczyno o długich Włosach w proteście Idziesz ulicami miast Po twojej wesołej twarzy Spywają krople łez To nadzieja z gwiazd.	Tak samo piszczy jak W jaworznickiej trawie! Biedny Prezydent Jaworzna Nosi garnitur markowy Białe koszule I krawat czerwony Dlaczego go w oczy Tak klują lasów Ten kolor zielony? Więsci Zanim powstanie Fabryka samochodów Uplynie sporo czasu Zostanie plac pustynny Nawet wiatr nie hula Bo już nie ma lasu!	Na Kociej Dzierń dobry Sąsiedzie Za czym stoisz Po karpia? Jak kupiłem Śiedzie To też jest ryba. Reklama Czy w zimie Czy w lecie Segreguj Zawsze śmieci! Przed połowaniem Tak mówi głośno Myśliwych grono Wilki, dziki i politycy Są pod ochroną.	Premier Śpi na milionach Jest bardzo bogaty A lud poddany Ledwo żyje na raty. Lęk Na to mamy Twardo dowody Wicepremiera Kaczynskiego boją Się jak diabeł Święconej wody.	Narrator Ballada kończy Ostatnią stronicę I nic ją dziś nie dziwi Piszę o tym żeby Ludzie w naszym Kraju byli szczęśliwi. Słowa które wiatr Po kraju rozsypuje Za czytanie Ballady Z góry dziękuję!				
Warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki.	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej władzy Dobrze się żyje Jej różne wypadki Nawet śnieg nie ukryje!	Wyznanie Nie jest tak różowo W pandemii seniora Ma trudności dostać Się nawet do doktora!	W 2022 roku To co z nami będzie?	Na posiedzeniu Sejmiku poseł koalicji Inny temat draży Coś tam plecie o nie- Przerywaniu ciąży.	Poeta Zapisało się wszystko Na korze świętego drzewa Cichy wiatr z nadzieją O lepszym jutrze śpiewa.	Modlitwa chorych Gdybyś jednak Boże Zmienił zdanie I wysłuchał modlitwy Chorych na ekranie. I pomógł wyrwać się Z tej epidemii matni Prosimy ciebie Boże Dziś po raz ostatni!	Kurator z Krakowa Zabroniła chodzić Dzieciom do teatru Na Mickiewicza Dziady.	Ekologia Na lewo most Na prawo most A dołem Syrenka płynie Daleko nie Dopłynię Bo w śmieciach Wisły z ginie.	To dlaczego zakrywają Prawdy dziś rzeczywistość? A własne afery Pod dywan chowają?	Głos mediów Często dziś w mediach, Aż do znudzenia na Temat sądów jest gadka Na słowo kradzież To w sądzie się oskarża Naoczego świadka.	Głos młodzieży Już minął nasz czas Z bajkami Andersena Dzisiaj młode pokolenie Kraj i świat zmienia.	Głos męski Dziewczyno o długich Włosach w proteście Idziesz ulicami miast Po twojej wesołej twarzy Spywają krople łez To nadzieja z gwiazd.	Tak samo piszczy jak W jaworznickiej trawie!	Na Kociej Dzierń dobry Sąsiedzie Za czym stoisz Po karpia?	Reklama Czy w zimie Czy w lecie Segreguj Zawsze śmieci!	Premier Śpi na milionach Jest bardzo bogaty A lud poddany Ledwo żyje na raty.	Narrator Ballada kończy Ostatnią stronicę I nic ją dziś nie dziwi Piszę o tym żeby Ludzie w naszym Kraju byli szczęśliwi.
Warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki.	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej władzy Dobrze się żyje Jej różne wypadki Nawet śnieg nie ukryje!	Wyznanie Nie jest tak różowo W pandemii seniora Ma trudności dostać Się nawet do doktora!	W 2022 roku To co z nami będzie?	Na posiedzeniu Sejmiku poseł koalicji Inny temat draży Coś tam plecie o nie- Przerywaniu ciąży.	Poeta Zapisało się wszystko Na korze świętego drzewa Cichy wiatr z nadzieją O lepszym jutrze śpiewa.	Modlitwa chorych Gdybyś jednak Boże Zmienił zdanie I wysłuchał modlitwy Chorych na ekranie. I pomógł wyrwać się Z tej epidemii matni Prosimy ciebie Boże Dziś po raz ostatni!	Kurator z Krakowa Zabroniła chodzić Dzieciom do teatru Na Mickiewicza Dziady.	Ekologia Na lewo most Na prawo most A dołem Syrenka płynie Daleko nie Dopłynię Bo w śmieciach Wisły z ginie.	To dlaczego zakrywają Prawdy dziś rzeczywistość? A własne afery Pod dywan chowają?	Głos mediów Często dziś w mediach, Aż do znudzenia na Temat sądów jest gadka Na słowo kradzież To w sądzie się oskarża Naoczego świadka.	Głos młodzieży Już minął nasz czas Z bajkami Andersena Dzisiaj młode pokolenie Kraj i świat zmienia.	Głos męski Dziewczyno o długich Włosach w proteście Idziesz ulicami miast Po twojej wesołej twarzy Spywają krople łez To nadzieja z gwiazd.	Tak samo piszczy jak W jaworznickiej trawie!	Na Kociej Dzierń dobry Sąsiedzie Za czym stoisz Po karpia?	Reklama Czy w zimie Czy w lecie Segreguj Zawsze śmieci!	Premier Śpi na milionach Jest bardzo bogaty A lud poddany Ledwo żyje na raty.	Narrator Ballada kończy Ostatnią stronicę I nic ją dziś nie dziwi Piszę o tym żeby Ludzie w naszym Kraju byli szczęśliwi.
Warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki.	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej władzy Dobrze się żyje Jej różne wypadki Nawet śnieg nie ukryje!	Wyznanie Nie jest tak różowo W pandemii seniora Ma trudności dostać Się nawet do doktora!	W 2022 roku To co z nami będzie?	Na posiedzeniu Sejmiku poseł koalicji Inny temat draży Coś tam plecie o nie- Przerywaniu ciąży.	Poeta Zapisało się wszystko Na korze świętego drzewa Cichy wiatr z nadzieją O lepszym jutrze śpiewa.	Modlitwa chorych Gdybyś jednak Boże Zmienił zdanie I wysłuchał modlitwy Chorych na ekranie. I pomógł wyrwać się Z tej epidemii matni Prosimy ciebie Boże Dziś po raz ostatni!	Kurator z Krakowa Zabroniła chodzić Dzieciom do teatru Na Mickiewicza Dziady.	Ekologia Na lewo most Na prawo most A dołem Syrenka płynie Daleko nie Dopłynię Bo w śmieciach Wisły z ginie.	To dlaczego zakrywają Prawdy dziś rzeczywistość? A własne afery Pod dywan chowają?	Głos mediów Często dziś w mediach, Aż do znudzenia na Temat sądów jest gadka Na słowo kradzież To w sądzie się oskarża Naoczego świadka.	Głos młodzieży Już minął nasz czas Z bajkami Andersena Dzisiaj młode pokolenie Kraj i świat zmienia.	Głos męski Dziewczyno o długich Włosach w proteście Idziesz ulicami miast Po twojej wesołej twarzy Spywają krople łez To nadzieja z gwiazd.	Tak samo piszczy jak W jaworznickiej trawie!	Na Kociej Dzierń dobry Sąsiedzie Za czym stoisz Po karpia?	Reklama Czy w zimie Czy w lecie Segreguj Zawsze śmieci!	Premier Śpi na milionach Jest bardzo bogaty A lud poddany Ledwo żyje na raty.	Narrator Ballada kończy Ostatnią stronicę I nic ją dziś nie dziwi Piszę o tym żeby Ludzie w naszym Kraju byli szczęśliwi.
Warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki.	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej władzy Dobrze się żyje Jej różne wypadki Nawet śnieg nie ukryje!	Wyznanie Nie jest tak różowo W pandemii seniora Ma trudności dostać Się nawet do doktora!	W 2022 roku To co z nami będzie?	Na posiedzeniu Sejmiku poseł koalicji Inny temat draży Coś tam plecie o nie- Przerywaniu ciąży.	Poeta Zapisało się wszystko Na korze świętego drzewa Cichy wiatr z nadzieją O lepszym jutrze śpiewa.	Modlitwa chorych Gdybyś jednak Boże Zmienił zdanie I wysłuchał modlitwy Chorych na ekranie. I pomógł wyrwać się Z tej epidemii matni Prosimy ciebie Boże Dziś po raz ostatni!	Kurator z Krakowa Zabroniła chodzić Dzieciom do teatru Na Mickiewicza Dziady.	Ekologia Na lewo most Na prawo most A dołem Syrenka płynie Daleko nie Dopłynię Bo w śmieciach Wisły z ginie.	To dlaczego zakrywają Prawdy dziś rzeczywistość? A własne afery Pod dywan chowają?	Głos mediów Często dziś w mediach, Aż do znudzenia na Temat sądów jest gadka Na słowo kradzież To w sądzie się oskarża Naoczego świadka.	Głos młodzieży Już minął nasz czas Z bajkami Andersena Dzisiaj młode pokolenie Kraj i świat zmienia.	Głos męski Dziewczyno o długich Włosach w proteście Idziesz ulicami miast Po twojej wesołej twarzy Spywają krople łez To nadzieja z gwiazd.	Tak samo piszczy jak W jaworznickiej trawie!	Na Kociej Dzierń dobry Sąsiedzie Za czym stoisz Po karpia?	Reklama Czy w zimie Czy w lecie Segreguj Zawsze śmieci!	Premier Śpi na milionach Jest bardzo bogaty A lud poddany Ledwo żyje na raty.	Narrator Ballada kończy Ostatnią stronicę I nic ją dziś nie dziwi Piszę o tym żeby Ludzie w naszym Kraju byli szczęśliwi.
Warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki.	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej władzy Dobrze się żyje Jej różne wypadki Nawet śnieg nie ukryje!	Wyznanie Nie jest tak różowo W pandemii seniora Ma trudności dostać Się nawet do doktora!	W 2022 roku To co z nami będzie?	Na posiedzeniu Sejmiku poseł koalicji Inny temat draży Coś tam plecie o nie- Przerywaniu ciąży.	Poeta Zapisało się wszystko Na korze świętego drzewa Cichy wiatr z nadzieją O lepszym jutrze śpiewa.	Modlitwa chorych Gdybyś jednak Boże Zmienił zdanie I wysłuchał modlitwy Chorych na ekranie. I pomógł wyrwać się Z tej epidemii matni Prosimy ciebie Boże Dziś po raz ostatni!	Kurator z Krakowa Zabroniła chodzić Dzieciom do teatru Na Mickiewicza Dziady.	Ekologia Na lewo most Na prawo most A dołem Syrenka płynie Daleko nie Dopłynię Bo w śmieciach Wisły z ginie.	To dlaczego zakrywają Prawdy dziś rzeczywistość? A własne afery Pod dywan chowają?	Głos mediów Często dziś w mediach, Aż do znudzenia na Temat sądów jest gadka Na słowo kradzież To w sądzie się oskarża Naoczego świadka.	Głos młodzieży Już minął nasz czas Z bajkami Andersena Dzisiaj młode pokolenie Kraj i świat zmienia.	Głos męski Dziewczyno o długich Włosach w proteście Idziesz ulicami miast Po twojej wesołej twarzy Spywają krople łez To nadzieja z gwiazd.	Tak samo piszczy jak W jaworznickiej trawie!	Na Kociej Dzierń dobry Sąsiedzie Za czym stoisz Po karpia?	Reklama Czy w zimie Czy w lecie Segreguj Zawsze śmieci!	Premier Śpi na milionach Jest bardzo bogaty A lud poddany Ledwo żyje na raty.	Narrator Ballada kończy Ostatnią stronicę I nic ją dziś nie dziwi Piszę o tym żeby Ludzie w naszym Kraju byli szczęśliwi.
Warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki.	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej władzy Dobrze się żyje Jej różne wypadki Nawet śnieg nie ukryje!	Wyznanie Nie jest tak różowo W pandemii seniora Ma trudności dostać Się nawet do doktora!	W 2022 roku To co z nami będzie?	Na posiedzeniu Sejmiku poseł koalicji Inny temat draży Coś tam plecie o nie- Przerywaniu ciąży.	Poeta Zapisało się wszystko Na korze świętego drzewa Cichy wiatr z nadzieją O lepszym jutrze śpiewa.	Modlitwa chorych Gdybyś jednak Boże Zmienił zdanie I wysłuchał modlitwy Chorych na ekranie. I pomógł wyrwać się Z tej epidemii matni Prosimy ciebie Boże Dziś po raz ostatni!	Kurator z Krakowa Zabroniła chodzić Dzieciom do teatru Na Mickiewicza Dziady.	Ekologia Na lewo most Na prawo most A dołem Syrenka płynie Daleko nie Dopłynię Bo w śmieciach Wisły z ginie.	To dlaczego zakrywają Prawdy dziś rzeczywistość? A własne afery Pod dywan chowają?	Głos mediów Często dziś w mediach, Aż do znudzenia na Temat sądów jest gadka Na słowo kradzież To w sądzie się oskarża Naoczego świadka.	Głos młodzieży Już minął nasz czas Z bajkami Andersena Dzisiaj młode pokolenie Kraj i świat zmienia.	Głos męski Dziewczyno o długich Włosach w proteście Idziesz ulicami miast Po twojej wesołej twarzy Spywają krople łez To nadzieja z gwiazd.	Tak samo piszczy jak W jaworznickiej trawie!	Na Kociej Dzierń dobry Sąsiedzie Za czym stoisz Po karpia?	Reklama Czy w zimie Czy w lecie Segreguj Zawsze śmieci!	Premier Śpi na milionach Jest bardzo bogaty A lud poddany Ledwo żyje na raty.	Narrator Ballada kończy Ostatnią stronicę I nic ją dziś nie dziwi Piszę o tym żeby Ludzie w naszym Kraju byli szczęśliwi.
Warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki.	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej władzy Dobrze się żyje Jej różne wypadki Nawet śnieg nie ukryje!	Wyznanie Nie jest tak różowo W pandemii seniora Ma trudności dostać Się nawet do doktora!	W 2022 roku To co z nami będzie?	Na posiedzeniu Sejmiku poseł koalicji Inny temat draży Coś tam plecie o nie- Przerywaniu ciąży.	Poeta Zapisało się wszystko Na korze świętego drzewa Cichy wiatr z nadzieją O lepszym jutrze śpiewa.	Modlitwa chorych Gdybyś jednak Boże Zmienił zdanie I wysłuchał modlitwy Chorych na ekranie. I pomógł wyrwać się Z tej epidemii matni Prosimy ciebie Boże Dziś po raz ostatni!	Kurator z Krakowa Zabroniła chodzić Dzieciom do teatru Na Mickiewicza Dziady.	Ekologia Na lewo most Na prawo most A dołem Syrenka płynie Daleko nie Dopłynię Bo w śmieciach Wisły z ginie.	To dlaczego zakrywają Prawdy dziś rzeczywistość? A własne afery Pod dywan chowają?	Głos mediów Często dziś w mediach, Aż do znudzenia na Temat sądów jest gadka Na słowo kradzież To w sądzie się oskarża Naoczego świadka.	Głos młodzieży Już minął nasz czas Z bajkami Andersena Dzisiaj młode pokolenie Kraj i świat zmienia.	Głos męski Dziewczyno o długich Włosach w proteście Idziesz ulicami miast Po twojej wesołej twarzy Spywają krople łez To nadzieja z gwiazd.	Tak samo piszczy jak W jaworznickiej trawie!	Na Kociej Dzierń dobry Sąsiedzie Za czym stoisz Po karpia?	Reklama Czy w zimie Czy w lecie Segreguj Zawsze śmieci!	Premier Śpi na milionach Jest bardzo bogaty A lud poddany Ledwo żyje na raty.	Narrator Ballada kończy Ostatnią stronicę I nic ją dziś nie dziwi Piszę o tym żeby Ludzie w naszym Kraju byli szczęśliwi.
Warkoczach brzozy Gra żałobna muzyka Zas strudzone serce Ledwo życiem tyka Codziennie od pandemii Umiera ponad 500 ludzi Więc minister zdrowia i rząd Niech się szybko obudzi!	Echo lasu Biedni ludzie emigrują Ponoć do lepszego Dzisiaj raju Zas bogate państwa Nie przyjmują ich Do swojego kraju.	Płacz pasterzy W czasie pandemii Cisza wpada do stajenki Nie ma pasterzy Sam leży Jezus malenki.	Głos ulicy Jak za króla Sasa Obecnej wład																



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

**AGD – Serwis NARES**

Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.

Naprawy w domu klienta.

Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112

Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11

NAPRAWA MASZYN SZYJĄCYCH
DOMOWYCH, PRZEMYSŁOWYCH**Tel. 606 398 916**

31/1/20

**BEK-POL I**wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³**tel. 696 170 356**

1299/d/11

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNY**

ul. Mały Rynek 1

tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.plZakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt, sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731**Mysłowice ul. Mikołowska 52**

7/1/14

**HEROS**
PRZEPROWADZKI**kompleksowe****PRZEPROWADZKI
MIESZKAŃ-BIUR**

utyliczacja mebli sprzętu AGD. itp.

32 220 64 27 kom. 531 944 531

4/1/20

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDENMOTO.PL

14/1/14

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

**TYNKI**maszynowe, gipsowe,
cementowo-wapienne**+48 570 847 560****+48 798 963 338**

2/1/21

**BEK-POL**wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³**tel. 663 23 90 42, 693 791 793**

36/d/11

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

Marcin Wilczek **tel. 664 659 102****Wykonujemy:**

- prace remontowe dachów – różnych gabarytów
- poszycia dachowe
- papa termozgrzewalna
- malowanie dachów

- montaż rynien
- murowanie i obróbka kominów
- demontaż eternitu

Wynajmujemy:

- rusztowania budowlane
- zsyty do gruzu

1/1/21

**AGD NAPRAWA**Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego**Tel. 668 163 163 32 751 63 63**

5/1/18

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”**tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71**

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/1/14

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ****32 751 91 30**

ogłoszenie własne

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców**„KLAKSON”**

Zaprasza na kursy prawa jazdy

6 grudnia 2021 r.

10 i 24 stycznia 2022 r.

– godz. 17.00

**MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie**

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE

Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a

czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00

tel. 32 616 33 55, 509 721 745

www.klakson.com.pl

41/d/11

**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781

**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00**

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

FUNDACJA
ROZWÓJU
"PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości

eprasa.pl 67d3156e03

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59**www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl**

36



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**

Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/1/17

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

Lek. med. Arkadiusz BARYŁKA

Specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej
Przyjmuje: wtorki 15.30 – 18.00, Chrzanów ul. Piłsudskiego 23
Rejestracja telefoniczna: **604-631-216**

5/1/16

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA
U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL.694-462-868**

1/1/20

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b

lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesioping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00

Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA

prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek

REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

KARDIOLOG

SPECJALISTA KARDIOLOG

specjalista chorób wewnętrznych

lek. Tomasz Szady

NZOZ Soteria sc ul. Grunwaldzka 104

tel. kom. 660 748 051

EKG, Holter EKG, ECHO SERCA

WIZYTY W GABINECIE PO WCZEŚNIEJSZYM
TELEFONICZNYM USTALENIU TERMINU

96/1/15



Refleksyjny czas

Naszym przesłaniem w tym artykule nie jest szeroko rozumiana wiara i obrzędy z nią związane. Chcemy, żeby do każdego kto przeczyta ten tekst dotarła refleksja i zaduma związana z tym wyjątkowym czasem, zwłaszcza dla tradycji chrześcijańskiej. Dużo pisaliśmy już o tradycji, znaczeniu stołu wigilijnego i innych obrzędach szczególnie ważnych dla katolików w tym dniu. My staramy się pokazać, że wigilia i szeroko rozumiane święta to czas jedności i miłości wszystkich ludzi, niezależnie od wiary, koloru skóry przekonani politycznych. W tym wyjątkowy dzień warto zatrzymać się i pomyśleć co tak naprawdę jest w życiu ważne. Zastanowić się nad tym jak czas, który mamy tu i teraz wykorzystujemy, czy poświęcamy go wystarczająco naszym bliskim. Refleksja, na którą mamy nadzieję wszyscy znajdziemy czas ma nam pomóc w dążeniu do bycia lepszym człowiekiem, a tym samym do obdarowania wszystkich wokół tym co najcenniejsze – czasem. Tak dużo mówimy o tym jak należy postępować, co robić w danej sytuacji, jednak w rzeczywistości zachowujemy się wprost przeciwnie. Dlatego należy zastanowić się, czy to co mówię to tylko puste obietnice składane bez pokrycia? Za każdym wypowiedzianym zdaniem powinny iść czyny, które pokazują, że to co na ustach jest rów-



nież w naszej postawie. Skromność i bezinteresowna pomoc w dzisiejszych czasach praktycznie nie istnieje. A co stało się z pokorą, wyrozumiałością, współczuciem i empatią? Święta to dla nas najlepszy moment do wprowadzenia w nasze życie prostych zmian, które pomogą nam i naszym bliskim jeszcze lepiej przeżywać czas który dano nam tu i teraz. Zatem czy warto podarować czas i dobre słowo to już wybór każdego z nas, wedle idei Fundacji Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa tak warto, ponieważ to bezcenny dar – oddać od serca swój czas. Nasze wartości ukryte głęboko w nas czekają na światło. Pomóżmy im w myśl zasady: „Człowiek dla Człowieka” uzewnętrznij się. Pamiętajmy, że to co my tworzymy, promujemy i wprowadzamy w życie to dar dla kolejnych pokoleń. Dlatego warto zadać sobie pytanie: „Co w tym roku każdy z nas wypromował dla kolejnych pokoleń?”. Mamy nadzieję, że do tego artykułu podejdiesz z refleksją i „przewertujesz” swój 2021 rok. Wzajemny szacunek i wsparcie to w dzisiejszych czasach rzadkość. Spróbujmy zrobić wszystko aby nadchodzące święta były magiczne i piękne dzięki niezapomnianym chwilom, które spędzimy wszyscy razem. Tak niewiele potrzeba by na twarzach naszych bliskich zagościł uśmiech i radość. Wystarczą małe gesty i ciepłe słowa, które są cenniejsze niż materialne prezenty i wszelkie luksusowe rzeczy. Zdać sobie z tego sprawę jest

trudno ale uświadomienie to podstawa w dzisiejszych czasach. Dlatego nie żądam – poproszę, nie wymagaj – pomóż, nie czerp bez opamiętania – podaruj. Te trzy proste zmiany mogą sprawić, że każdy z nas będzie lepszy, nie tylko w czasie świąt. Zapamiętaj, że dobro podarowane wraca ze zdwojoną siłą.

Ja, Ty, My w 2022 roku

Przed nami nowy 2022 rok, co nam niesie, jakie pragnienia, marzenia oraz plany na wykorzystanie naszego czasu. Dlatego warto się zastanowić nad tym jak z niego korzystać i co zrobić, żeby wszystkim nam żyło się lepiej. Mówiąc o życiu nie chodzi nam o przeżycie, które jest bezcelowe i pozbawione sensu. Staramy się pokazać, że chwile tu i teraz odpowiednio wykorzystane mogą zmienić wiele wokół nas, dla innych. Ziemia, powietrze woda i ogień – to właśnie te żywioły dają nam możliwość życia. Bezinteresownie w interakcji z nami tu na Ziemi. Nie oczekujmy w zamian zapłaty tylko współistnienia szacunku i mądrego korzystania z nich. Bądźmy jak te żywioły i dajmy coś od siebie nie oczekując nic w zamian. Tak po prostu dzielimy się radością i miłością które są źródłem życia. Podchodźmy z pokorą i szacunkiem do drugiego człowieka, bądźmy dla siebie a nie obok siebie. Pęd do władzy, pieniądza i pozycji zaślepia niejedną osobę, a fortuna kołem się toczy, cały czas zdobywając nowych niewolników mamony. Czyż

nie warto podjąć trud, by to zmienić, by wolność, bezpieczeństwo i dobro zakorzeniło się w każdym z nas na stałe. Ciągła pogoń za doczesnym zabiera nam tak wiele cennych chwil by żyć i cieszyć się chwilą która trwa tu i teraz. W tym nowym roku starajmy się dostrzegać coś więcej niż tylko materializm. Starajmy się dostrzegać drugiego człowieka, troszczyć się o niego i dawać mu powody do radości. Spotykajmy się z ludźmi, dbajmy o relacje, kontakty i więzi bez których nie byłibyśmy w stanie funkcjonować. Poświęcamy więcej uwagi tym którzy na to służą: partnerom, rodzicom, dzieciom, wszystkim tym którzy są dla nas ważni i wartościowi. Pomagajmy innym w przezwyciężaniu trudności dnia codziennego, ponieważ dla kogoś z nas coś może być bardzo proste, nie oznacza to jednak, że jest takie samo dla innego człowieka. Dlatego w naszej fundacji poświęcamy swój czas na przebywanie z innymi, ponieważ dla nas to podstawa egzystencji. Od stycznia spotkania u nas we wtorki i niedziele o 15.00 – zapraszamy do podzielenia się swoimi refleksjami. Warto rozmawiać i uczyć się każdego dnia, ponieważ codziennie każdy z nas wybiera między dobrem a złem, miłością a nienawiścią, a czasem nawet między życiem a śmiercią. Suma tych wyborów składa się na nasze życie, doświadczanie bez zrozumienia jest jak kamień w wodę, natomiast świadome poznawanie przyczyn i skutków otwiera drogę do mądrego postrzegania naszego życia i sensu jego trwania. Wszystko to co znalazło się w tym artykule jest z jednej strony oczekiwaniami fundacji na 2022, a z drugiej życzeniami dla wszystkich czytelników. Niech nowy rok przyniesie Wam dużo emocji i pozytywnych doświadczeń związanych z drugim człowiekiem.

eprasa.pl 67d3156e03

Jak wyglądają święta Bożego Narodzenia we Włoszech

Jak święta Bożego Narodzenia wyglądają w Polsce, wszyscy doskonale wiemy. Niekoniecznie jednak wiemy, jak wyglądają one w innych krajach świata, na przykład w takich Włoszech. Dlatego zapytaliśmy Włocha z krwi i kości Santo Salvatore Bascera, jak obchodzi się święta Bożego Narodzenia w jego rodzimym kraju i co podaje się do stołu?

We Włoszech święta Bożego Narodzenia różnią się od tych w Polsce głównie za sprawą spożywanego jedzenia. Tam przede wszystkim w całym kraju je się ryby i owoce morza. Oczywiście każdy region ma swoje tradycyjne dania i wyjątkowe słodkości, ale to właśnie pokarm z morza jest tym co łączy wszystkich Włochów. Popularne są także wśród wszystkich słodkości jak: panettone, pandoro czy czekolada z orzechami zwana torrone.

Musieliśmy zadać także pytanie z serii tych niepoważnych. Czy włosi jedzą pizzę na święta? Okazuje się, że nie. Pizzę spożywają przed świętami oraz zaraz po świętach, w trakcie ich trwania jedzą wspomniane już ryby. W regionie, z którego pocho-



Santo Salvatore Bascera

dzi Santo, czyli z Kalabrii, popularne jest także gotowane mięso wieprzowe, które wyglądem i smakiem przypomina naszą polską golonkę.

Co ciekawe, oprócz śniegu, którego we Włoszech po prostu nie ma, nasz Włoch nie dostrzega zbyt wielu różnic w samym świętowaniu. Jest ono ponoć bardzo podobne i różni się tylko potrawami na stołach.

Święta Bożego Narodzenia na całym świecie obchodzone są na różne sposoby i delikatnie różnią się potrawami czy zwyczajami. Najważniejsze jednak jest to, aby w trakcie świąt być z bliskimi i cieszyć się na wspólne chwile.

Michał Kirker

Setna rocznica urodzin jaworzniaczka Jana Pierzchały

Poeta, pisarz,
redaktor, dzien-
nikarz, twórca
scenariuszy filmo-
wych, teatrolog,
tłumacz z języka
niemieckiego.

W latach 1954-1956 w Katowicach kierował redakcją miesięcznika „Śląsk”. Wyjechał do Berlina Wschodniego w roku 1956. Był attaché kulturalnym w NRD, w stopniu II sekretarza ambasady PRL. Do kraju wrócił w 1959. Pracował w „Trybunie Robotniczej”. Publikował w „Dzienniku Zachodnim”, „Zaraniu Śląskim”. W latach 1962-81 był zastępcą redaktora naczelnego „Poglądów”. Aż 31 lat poświęcił Teatrowi Zagłębia, pełniąc funkcję kierownika literackiego.

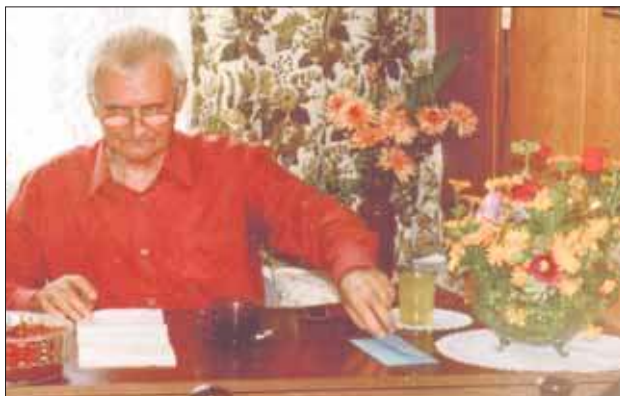
Prezes oddziału katowickiego Związku Literatów Polskich, współzałożyciel Klubu Pisarzy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu. W tym mieście uzyskał mandatat radnego. W roku 1981 przeszedł na emeryturę. W latach 1986-1989 działał w Narodowej Radzie Kultury, sekcja teatru. Mieszkał w Sosnowcu.

Choć aktywny był twórczo tuż za miedzą, Jaworzno się nie przypominał, a i nasze miasto, o pisarzu, którego korzenie stąd, jakoś mało pamiętało.

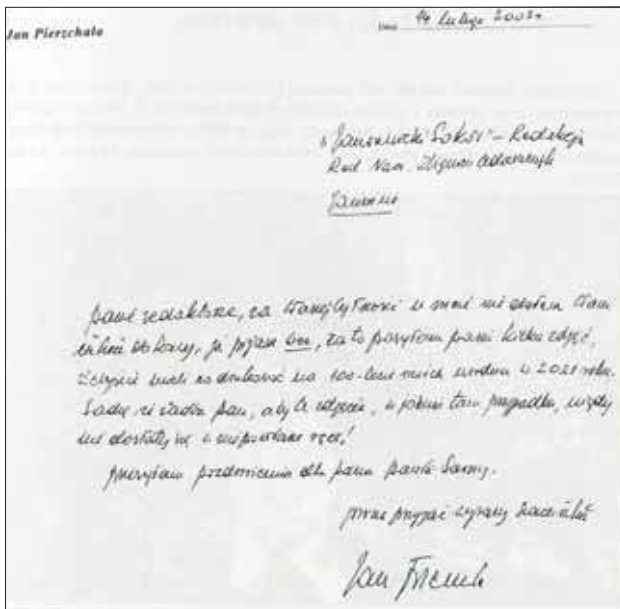
Poznałam **Jana Pierzchałę** 23 lipcu 1992 roku, przyjechał z Sosnowca na zaproszenie do biblioteki, w której pracowałam. Już po spotkaniu z czytelnikami, na którym mówił o współczesnej literaturze, rozmawialiśmy o jego książkach. „Rozstanie i powrót”, to powieść osadzona w realiach miasta dzieciństwa i młodości pisarza. Mieszkał w rodzinnym domu matki przy ulicy hr. Potockiego, dzisiaj św. Wojciecha. Ze smutkiem mówił: „raz tylko zaproszono mnie do Jaworzna, na Dni Książki i Prasy, podpisywałem tomik wierszy”. Tym aktualnym zaproszeniem, po latach, był wzruszony. Do bibliotecznej kroniki wpisał: „Dziękuję za zaproszenie. Wdzięczny Wam jestem za bardzo miłą, rodzinną atmosferę”.

To spotkanie **Jadwiga Kaczmarek** i **Bartłomiej Kamiński** zrelacjonowali w prasie. W lutym 2003 roku **Zbigniew Adamczyk** redaktor naczelny, „Jaworzniackiego Sokola”, spotkał się z pisarzem. Ukazał się wywiad z Janem Pierzchałą.

Kiedy polityka zawładnęła kulturą, to jaworzniackie-



Jan Pierzchała, 23 lipca 1992, Jaworzno, biblioteka przy ulicy Wandy 68



List Jana Pierzchały do „Jaworzniackiego Sokola” [...] posyłam Panu kilka zdjęć, żebyście mieli co drukować na 100-lecie moich urodzin w 2021 roku.”

go „Sokola” red. Adamczykowi zabrano. Prym w takim niszczeniu co wartościowe wiodł **Czesław Żelichowski**, po jakieś лихо, mianowany wicedyrektorem MCKiS-u. Dzisiaj w Jaworznie nie ma ani jednego regularnie wychodzącego czasopisma, które poświęcone by było tekstom szeroko pojętej kultury. „Margines” wychodzący pod dyktando w MBP pana **Jacka Maro**, też przestał istnieć.

Jan Pierzchała wierzył w pamięć o nim. Ku Jaworznu patrzył przez swój literacki dorobek. Z troską o swoje setne urodziny, 14 lutego 2003 roku, do redaktora naczelnego „Jaworzniackiego Sokola”, przysłał list: „posyłam Panu kilka zdjęć, żebyście mieli co drukować na 100-lecie moich urodzin w 2021 roku”. Zmarł 7 grudnia 2003.

W 2004 ukazała się – wydana przez Muzeum Miasta Jaworzna – książka „Pamięć i źródła o Janie Pierzchałe” pod redakcją **Pawła Sarny**. Też jaworzniaczka, niegdyś redaktor „Sokola”. Dziś profesor Uniwersytetu Śląskiego.

Jan Pierzchała urodził się 26 września 1921 roku w Jaworznie. Był synem **Jana Pierzchały** i **Balbiny z domu Radko**. W 1938 ukończył gimnazjum w Chrzanowie. W czasie okupacji pracował w kopalni węgla, w zarzą-

dzie nieruchomości i w zakładzie ślusarskim. Wykształcenie uzupełniał po zakończeniu wojny. Uczęszczał do Liceum Pedagogicznego w Sosnowcu, w Chorzowie. Debiutował w 1945, w „Radiu Katowice”, czytał swoje wiersze. W 1946 zdał maturę. Studiował na Uniwersytecie Wrocławskim, filologię polską. Jego twórczość, to powieści (np. „Noce bez świtu” wyd. 1954), opowiadania (np. „Antykwariat przy ulicy Barbarossy” wyd. 1962), szkice (np. „Legenda Zagłębia”, 1962), scenariusze filmowe (np. „Gorąca linia”, 1965), liczne prace redakcyjne.

Książki Pierzchały „Rozstanie i powrót” w księgozbiorze MBP w Jaworznie nie ma. Może warto uzupełnić, kupując choćby na Allegro. Właśnie ta książka, mówił Jan Pierzchała – na spotkaniu 23 lipca 1992 – ma „pierwiastki jaworzniackie”.

Należy zwrócić uwagę, aby szczególnie książek jaworzniaków, którzy wpisali się w kulturę kraju nie ubytkować w imię reguły: niewypożyczana przez ileś tam lat, to wykreślona z inwentarza. „Jaworzniacki Sokół” przestał istnieć, bo był ponadprzeciętną wartością, Teatr Sztuk przestał istnieć, bo był ponadprzeciętną wartością. Za to pospolitość skrzeczy.

Barbara Sikora

Jaworzno morsuje w trzaskający mróz



Morsy składają czytelnikom najserdeczniejsze życzenia

Grupa Morsy Jaworzno świąteczny poranek spędziła w lodowatej wodzie. W niedzielę 26 grudnia jaworznianie, nie zważając na trzaskający mróz, chętnie oddali się swojej pasji.

Świąteczne dni i mroźna pogoda pozwalają na odpoczynek w nieco ekstremalny sposób. Takie warunki zachęciły miłośników zimnej kąpieli do wspólnej zabawy. Na zewnątrz -16 stopni, nic więc dziwnego, że po wejściu do przełębia można odczuć termiczny komfort. Wszyst-

ko jednak z umiarem, tyle ile trzeba. Zimna kąpiel oprócz niewątpliwej frajdy, wpływa na dobre krążenie i choć na chwilę pozwala na oderwanie się od świątecznej nudy.

Specjalnie dla czytelników Morsy Jaworzno ślą najlepsze życzenia, my również pozdrawiamy. jargal

„Ile waży dobroć?” – międzygrupowy konkurs w PM 14

„Nie liczy się to ile posiadasz, ale ile dajesz innym i jak się z nimi dzielisz”

Przedszkole Miejskie nr 14 z Oddziałami Integracyjnymi w Jaworznie włączyło się do I Edycji Jaworzniackiej Bożonarodzeniowej Paczki dla Rodzin Potrzebujących i Bezdomnych.

Aby zachęcić rodziców i dzieci do pomocy rodzinom potrzebującym, pracownicy przedszkola: **Agnieszka Knapik**, **Monika Wiśnicka**, **Izabella Kubowicz**, **Ewa Nowak** zorganizowały międzygrupowy konkurs pod hasłem: „Ile waży dobroć?” W okresie od 27 listopada do 12 grudnia poszczególne grupy przedszkola rywalizowały o tytuł: „Świątecznej Brygady Roznosicieli Dobroci”, gromadząc różnorodne artykuły: żywność, środki higieniczne, ubrania, zabawki. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 21 grudnia po finalnym zważeniu wszystkich zebranych artykułów. Laureaci z rąk dyrektora przedszkola mgr **Marioli Denisiuk** otrzymali puchar



Świątecznej Brygady Roznosicieli Dobroci, a pozostałe grupy uhonorowano dodatkowymi nagrodami. Wszystkie zebrane artykuły zostaną przekazane organizatorom Jaworzniackiej Bożonarodzeniowej Paczki. Serdecz-

nie dziękujemy rodzicom, dzieciom oraz pracownikom przedszkola za tak hojne włączenie się w akcję i okazane serce. Pamiętajmy, że dobro wraca ze zdwojoną siłą.

Monika Wiśnicka
Izabella Kubowicz

w Polsce zakażenie COVID-19 odnotowano u ponad 4 mln osób

Ci ludzie się duszą

Bywają okresy, że statystyka umieralności kształtuje się tu na poziomie 30-40 proc. To ludzie w każdym wieku – od 20-, 30-latków, po osoby starsze. Podział jest dość prosty, ok. 70 proc. osób, które trafiają na oddział COVID-owy Szpitala św. Elżbiety w Katowicach to niezaszczepieni.

Dziś Szpital św. Elżbiety w Katowicach jest przepełniony. Podobnie było w styczniu tego roku. Lekarze muszą odmawiać przyjęć kolejnych osób – odsyłają je gdzie indziej. Na pierwszy rzut oka wielu pacjentów może wyglądać na zdrowych. Siedzą na łóżku, rozmawiają. To tylko pozory, bo choroba postępuje gwałtownie i jest podstępna. Wystarczy kilka, kilkanaście godzin i zaczyna się od wspomagania koncentratorami tlenu. Jednak często to za mało – konieczny jest respirator – tu głównie trafiają pod niego ci, którzy się nie zaszczepili. Niezaszczepieni po kilku dniach na oddziale szybko zmieniają swoje zdanie.

– Nie zdążyłem... właściwie się wahałem, nie wiedziałem co robić. Bo jeden lekarz mówi tak, inny tak, chciałem jakoś to jeszcze przetrwać, ale teraz na pewno się zaszczepię – mówi mi pan Mirosław, pacjent.

– Człowiek podchodził z niedowierzaniem do tego. Że tego nie ma. Ale jak 29 zrobili test, doszło do mnie, że coś jest. Po kilku dniach człowiek zaczął się dusić. Saturacja spadła do 88, z żoną wezwaliśmy karetkę – dodaje pan Jacek, pacjent szpitala.



To co martwi lekarzy, to fakt, że na oddział trafia coraz więcej młodych osób. To 20-, 30-latkowie, którzy wydawali się okazami zdrowia. Niestety, nie każdy z nich wygrywa walkę z COVID-em. Jako przykład lekarze przytaczają młodego człowieka, ojca rodziny. Jego stan gwałtownie się pogarszał. Dostał wszelkie możliwe leki.

– Jego płuca były tak zniszczone, że nic to nie dało. Był podłączony do respiratora i, z moich informacji, ten pacjent niestety zmarł. Jedynym ratunkiem dla niego, w innej dobie, nie w tej, której się znaleźliśmy, byłby przeszczep płuc – mówi mi lek. med. Urszula Płazak, Szpital św. Elżbiety w Katowicach.

Z tygodnia na tydzień w szpitalu drastycznie wzrasta zużycie tlenu. W zeszłym roku, podczas trzeciej fali szpital zużywał ok. 4 ton ciekłego tlenu tygodniowo. Dziś zużywa już tonę dwieście. Ale dziennie.

– Tona dwieście ciekłego tlenu dla 74 osób. Proszę zwrócić uwagę – dlaczego ten tlen jest tam podawany? Bo ci ludzie się



duszą. Wie pan, co to znaczy umierać dusząc się? I ci ludzie nie wiedzieli, że to tak nastąpi, jeśli się nie zaszczepią? Ja już jestem załamany. Załamany polską głupotą – mówi dr n. med. Maciej Hamankiewicz, Szpital św. Elżbiety w Katowicach.

Osoby na oddziale to nie statystyki. Na ich miejscu może się znaleźć każdy z nas. Niestety, nie każdy będzie miał to szczęście, że wróci do zdrowia.

Reportaż powstał podczas dwóch wizyt na oddziale COVID-owym w Szpitalu św. Elżbiety w Katowicach – w styczniu i listopadzie.

Paweł Jędrusik



1 stycznia przypada Światowy Dzień Pokoju

Święta? – pamiętajmy o tych na morzu

Wigilia i Boże Narodzenie to najbardziej rodzinne święta, jakie mamy przyjemność obchodzić. Wszystkim nam towarzyszy radość i uśmiech podczas spotkań rodzinnych przy stole i zawsze pięknej choince. Specyficzna atmosfera, piękny wystrój przestrzeni publicznych, mnogość wszelkich imprez miejskich czy też jarmarków tworzy szczególnie nastroj i atmosferę, która udziela się nam wszystkim.

Ciesząc się magią świąt, sylwestra czy Nowego Roku pamiętajmy o tych, dzięki którym czujemy się radośni i przede wszystkim bezpieczni. To wszelkie służby, które czuwają 24 godziny na dobę, aby nieść nam pomoc. To także transport, który dowozi nas na uroczyste spotkania rodzinne. Cała reszta pracowników różnych zawodów, którzy także w tych dniach pracują dla nas. Są także tacy, którym w tym okresie nie będzie dane wrócić do domu po 8-, 12- czy 24-godzinnym dyżurze do domu. Są też i tacy, którzy święta spędzają w pracy, a do domu wrócą w lutym czy marcu. Do zupełnie innej rzeczywistości. Bo przecież wszyscy chcemy mieć świeży towar na półkach sklepowych po świętach czy zapasy materiałów do produkcji w fabrykach. Zazwyczaj nie zastanawiamy się nad tym, skąd pochodzi prąd w naszych domowych gniazdkach, oraz wszelkie towary potrzebne w fabrykach, czy na sklepowych półkach. Po prostu są. Nikt nie zastanawia się, że banan, mango, avocado czy kiwi u nas nie rośnie. Ważne, że jest na sklepowych półkach.

Dlatego spędzając święta w gronie rodzinnym, zawsze jestem myślami z moimi kolegami i koleżankami. Tymi, którzy są tysiącami kilometrów od domu, często borykają się z ciężkimi warunkami pogodowymi na morzu. Czy to z tropikalnym upałem albo mroźnym i bardzo niespokojnym Północnym Atlantykiem, czy Pacyfikiem w tym czasie.

Święta na statku są specyficzne. Najgorsze co może się zdarzyć to święta w porcie, bo wtedy ich po prostu nie ma. Jest praca, czyli nadzór nad wyładunkiem i załadunkiem, wszelkie inspekcje, a także wymagane planowe przeglądy naszego serca, czyli silnika głównego. Szybki obiad w ograniczonym gronie, bo zawsze część załogi jest na swojej wachtce. Gdy jesteśmy w morzu, możemy celebrować święta. Maszyna w nocy jest w trybie bezwachtowym i tylko nawigator i jego wachtowy musi być na swoim stanowisku pracy. Pracując w wielokulturowym środowisku, jest to ciekawe doświadczenie. Pomimo tej samej religii i wiary, Wigilia jest obchodzona zupełnie inaczej. Spotykamy się na kolacji. Nie ma opłatka i bezmieśnych potraw, bo to tylko polska tradycja. Musi być, w miarę naszych możliwości wytwornie. Królują potrawy mięsne, typowo azjatyckie „spring



rolls”, owoce morza, ryby i ciasta. Dlatego że większość załogi to Azjaci z Filipin. Pierwszy dzień świąt, jak jest tylko możliwość, zawsze kończy się grillem i pieczonym prosięciem. Bo to według ich tradycji jest wykładnikiem statusu. Oni nie mają śniegu na święta i nie znają sanek. Dlatego zamiast pasterki jest party na plaży.

Choć mamy choinkę na statku, dekoracje czy nawet staramy się przystroić naszą siłownię okrętową, jest to trudny i zazwyczaj ciężki okres. To widać po zachowaniu załogi. Każdego z nas. Wszyscy jesteśmy myślami w domu. Chciałbyś zadzwonić, czy popisać – choć na czacie. Czasami ze względu na strefy czasowe musisz czekać do trzeciej rano, aby się pory zgadzały, bo często, gdy my mamy czas wolny, czy jest Wigilia... w naszych domach jeszcze albo już śpią już w najlepsze. Morze uczy szacunku do wielu aspektów, zwłaszcza do sił natury.



No, ale najważniejszym w naszym życiu jest rodzina. Bo musisz mieć swój port, do którego zawijasz.

Dlatego mam szacunek do moich kolegów i koleżanek, bo zrobią wszystko dla swoich najbliższych.

Artur Nowacki

Oczywista Nieoczywistość: Upadek Josepha Grande`a (cz. 15)

Maria rzadko mówiła o swojej rodzinie. Jeżeli już, to mówiła o swoim świeżo pochowanym wuju. To na podstawie jej relacji Joseph gryzmolił co jakiś czas krótkie teksty, z pozoru oderwane od realnej rzeczywistości, stanowiące co najwyżej luźną adaptację jej wspomnień, w których jedynie pojedyncze, wybrane wątki stanowiły miękkie kręgosłup szkieletu, takich jak „Zaraza” czy „Tajemnica Klemensa z Cro-toux”, będące bardzo powierzchowną emanacją krótkich, raczej metafizycznych epizodów z życia rzeczonoego wuju.

Trochę rzadziej wspominała o babce, tej, która tak uporczywie nawiedzała jej niewielkie mieszkanie i sklep niemal każdego ranka, doszukując się w płynącej jak leniwa rzeka codzienności zmian, intryg, tajemnic i konszachcików, których źródłem mógłby być Joseph z uwikłaną w jego ramiona Marią. Czasem, gdy wychodziła, rozzaczarowana i znużona, z dolną wargą upstrzoną fusami z mocnej kawy, które wyjadała z opustoszałej szklanki niezbyt dyskretnie, siadali z Marią przy tym samym stoliku kuchennym, przy którym siadywała babka, sącząc czarny płyn i rozmawiali, z czego głównie mówiła Maria. Kiedyś, zanim jeszcze przeprowadzili się do domu za miastem, osadzonego iglastym, monotonnym lasem, zanim zaczęli stykać się niemal codziennie z dość osobliwymi wątkami codzienności, o których ona mówiła tak, jakby z pozoru dyktowała jakiś wykuty na pamięć tekst, będący jednocześnie przyklejoną do niej lepką, żywą tkanką jej osobowości, opowiedziała mu jedną z niewielu krótkich historii z życia jej babki; z czasów gdy była jeszcze młodą, na wpół osieroconą, biedną dziewczyną...

„...Spod szafki nocnej wystawało coś białego. Niewielki rożek, przypominający kawałek czystej kartki. Pochyliła się, siedząc na łóżku, wyciągnęła dłoń, grubymi palcami niezgrabnie usiłując pochwycić znalezione. Poderwała je wreszcie, podniosła, obejrzała z uwagą, po czym z obojętnością odłożyła na szafkę. Na prostokacie białego, złożonego na pół papieru majaczyło czyjeś niewyraźne pismo.

Spojrzała w maleńkie okienko rozlewające po izbie mdłe i anemiczne światło, zbyt słabe by dostrzec cokolwiek poza swymi bladymi stopami. Westchnęła głęboko, jak to zwykła robić każdego ranka, gdy witać jej przechodziło kolejny dzień. Przeżegnała się szybkim ruchem po czym obejrzała na śpiącą za plecami matkę. Siedziała tak beczynie nie myśląc o niczym. Stary, wiszący zegar odmierzał kolejne minuty. Kiedyś ten zegar tykał będzie w naczelnym miejscu starego sklepu jej brata. Po kilku chwilach wyszła z izby na zewnątrz. Gdy otworzyła drzwi, potężny wicher uderzył ją w dziewczęcą twarz ostrym przenikliwym mrozem i odłamkami krystalicznego śniegu. Kilkadziesiąt kroków dzielących ją od celu przypominało wyprawę na dach świata. Wydeptana wieczorem ścieżka utonęła pod warstwą puchu, pozostawiając ledwie widoczne oznaki ludzkiej obecności, zaś drzwi do których zmierzała oblepione były śniegiem, zupełnie jakby arktyczny murarz zarzucił na nie bielutką zaprawę i zupełnie zapomniał o jej zatarciu. Z trudem weszła do środka zgrzytając zębami i otrzepując z dużych męskich butów swego taty nawisy śniegu. Pomimo dominującej szarżyny co jakiś czas instynktownie wyglądała przez wycięte w deskach serduszek, lustrując z lękiem otoczenie; coraz bardziej jaśniejące w lichych promieniach słońca, z wielkim trudem przebijających się przez warstwę chmur. Za każdym bowiem razem kiedy pochylała głowę, miała wrażenie, że coś przemyka za drzwiami, rzucając wyraźny, choć bardzo ulotny cień. Widziała go nawet wówczas gdy mocno i z zawzięto-



ścią zamykała oczy, nie rozumiejąc, jak można widzieć cień w takiej szarżynie. Kiedy już miała wychodzić na zewnątrz, coś szarpnęło drzwiami kilkakrotnie wprawiając ją w stan paraliżującego osłupienia. Przeklinając w duchu zawzięte porywy wiatru, odsunęła lekko zasuwę; już miała odchylić barierę dzielącą ją od świata zewnętrznego, gdy w jednej chwili drzwi z potężnym łoskotem otworzyły się, kilkakrotnie uderzyły o zewnętrzną framugę i stanęły otworem. Spojrzała przed siebie, czując, jak, pomimo przenikliwego zimna kłusującego ją po plecach przez stary znoszony płaszcz ojca, między jej łopatkami płynie stróżka potu, mająca swe źródło gdzieś na wysokości karku. Na zewnątrz zrobiło się jaśniej. Postąpiła kilka kroków do przodu, gotowa by wystąpić w stronę domostwa niczym torpeda. Zanim to jednak zrobiła, jej wzrok przykuły wyraźne, choć bardzo płytkie ślady czyichś kroków. Co dziwne, zaczynały się dopiero kilka metrów od niej, po kilkunastu zaś odbiciach dużych podeszw pozosta-wionych przez zdecydowanie męskie obuwie urywały się, po czym zaczynały ponownie. A potem niki nagle pod nieprzebranym dywanem bieli, rozlegającym się aż do samych drzwi. Dobrze wiedziała, była niemal pewna, że jeszcze przed kilkunastoma minutami nie było ich wcale. Podeszła bliżej, pochyliła się nad bielą, przyjrzała śladom. Coś mocno ukłuło ją w pierś. Pochłonęło bez reszty. Wstrzymało oddech. Kazało biec do domu. Wejść jak najciszej, wślizgnąć dyskretnie pod grubą pierzynę i z całych sił zamknąć oczy. Kiedy więc znów znalazła się w środku, czym prędzej postąpiła niemymi krokami w kierunku śpiącej matki. I wtedy właśnie przypomniała sobie o niej, złożonej białej kartce, polegającej na szafce przy łóżku. Wokół zrobiło się zdecydowanie jaśniej. Spojrzała więc na nią z uwagą. Nagryzmolono na niej jedno krótkie zdanie. Przeczytała je lekkim szepem, zupełnie jakby chciała zwrócić się do samej siebie: *Jutro odejdę...* Drżącymi dłońmi zmieła ją zaciskając kościaste pięści. Zdanie jak zdanie – pomyślała najpierw, lecz zaraz potem przeszył ją chłód głębszy od tego na zewnątrz. Bo przecież było to pismo jej ojca; człowieka, który niemal dwa tygodnie temu opuścił ten świat. Ten specyficzny charakter zapamiętała nad wyraz dobrze; pochyły zdecydowanie w prawo, momentami niemal poziomy, drobny, zdecydowanie za bardzo rozciągnięty. I właśnie wówczas przypomniała sobie, niby zupełnie beznadziejnie, ot tak, jak mówił jej nie raz, ostatni raz niecały miesiąc wcześniej, że zanim da się pochłonąć bez reszty śmierci, której jak twierdził, nie bał się w ogóle, zrobi cokolwiek, by udowodnić im, że bardzo mylą się ci, którzy nie wierzą w nic. – To musi trwać dalej – powtarzał – po prostu musi – mówił tak ciągle, z przejęciem, zafasowaniem, jakimś dziwnym, uporczywym przekonaniem, uwiarygodniającym jego bystre spojrzenie; wzrok człowieka prostego, pracowitego, szczerzego, pozbawionego lepszego wykształcenia, utrzymującego swoją kilkusobową rodzinę z górniczej pensji, detonując materiały wybuchowe krok za krokiem, wgrzyzając się w ciemną skalistą masę. Zamknęła oczy. Tym razem jakby spokojniej i delikatniej. – Po prostu musi – powiedziała do siebie, po czym schowała swoje zmarznęte stopy pod grubą warstwę pierzyny. Kiedy niecałą godzinę później zbudziła ją krzątająca na matki, po białej taflę złożonej na pół kartki nie było już śladu. ...” (C.D.N.) Jarosław Sawiak

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

MTM Nieruchomości Sprzedam garaż w Jaworznie-Łubowiec o powierzchni 19m2, 47.000, kom.: 605-684-115

MTM Nieruchomości www.nieruchomoscimtm.pl Szczakowska 2b Jaworzno Zapraszamy do współpracy. Najniższa prowizja. kom.: 605-684-115

PARCELA

Biuro Nieruchomości

Wiedza i 20-letnie doświadczenie

Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51

Atrakcyjne warunki współpracy

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m2 501 358 520

PARCELA Sprzedam mieszkanie 49m2 1 piętro 199.000zł 539 500 888

PARCELA Sprzedam nowe domy 152m2 garaż 2bal-kony 5pokoi 575.000zł 533 433 303

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów. Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy, stan deweloperski Dąbrowa Narodowa 590 000 zł tel. 535 858 520

Budynek ZŁOCIEŃ, pow. 1092 m2, 2 900 000 zł tel. 535 858 520

Działka budowlana Dąbrowa Narodowa pow. 510 m2, 149 000 zł tel. 535 858 520

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów. Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

Sprzedam dom jednorodzinny na Warpiu ul. Św. Wojciecha, 144m2 z działką ok 8 ar, dom posiada wszystkie media.Tel. 692-122-178 lub 608-535-866

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Jaworznie płacę GOTÓWKĄ - 601-919-961

Kupię mieszkanie, gotówka 888 892 679

Zamienię mieszkanie w Jaworznie-Podwale o pow. 37,60m2, m3, 3piętro na kawalerkę w Jaworznie-Podwale, parter lub pierwsze piętro, kom.: 605-684-115

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

PARCELA Wynajmę 2pokojowe wyposażone mieszkanie Podwale 539 500 888

Do wynajęcia cały dom piętrowy 88m2 lub piętro domu w Bieczynie 44m2 tel. 797-586-358

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych 512-184-739

Dachy krycie, gonty bitumiczne i papa termozgrzewalna

Tel. 605-835-147

Poszukuję pracownika z umiejętnością układania kostki brukowej tel: 600 043 804

Do prac budowlanych zewnętrznych i wewnętrznych. Gwarancja pracy wewnętrznej w porze jesienno-zimowej, mogą być też brygady tel. 608-537-244

SZUKAM PRACY

Kobieta (l.47) od zaraz podejmie pracę o charakterze biurowo-administracyjnym. Umiejętność obsługi poczty e-mail, edytora tekstów, arkusza kalkulacyjnego. Prawo jazdy kat. B, dobra znajomość jęz. rosyjskiego. Tel. 503 428 737

Uczciwa, dyspozycyjna, niepaląca poszukuje pracy dorywczej. Porządne sprzątanie, opieka i inne prace domowe. Sumiennie i uczciwie. Tel. 508 417 352

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

Uczciwa, niepaląca, dyspozycyjna – porządne sprzątanie, wszystkie prace domowe, gospodarcze, zakupy, opieka, tel. 530 975 999

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel

Do wynajęcia lokal usługowo-biurowy w CHU MANHATTAN przy ul. Mostowej 1 w Jaworznie tel. 510 071 450

dyplomowany tel. 509 343 258

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom (sprzątanie, gotowanie, zakupy) 752 612 629

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgnarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

Szukam pracy, mycie okien, sprzątanie,opieka nad starszą osobą tel. 797 205 012

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okienokien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel.535 115 155

USŁUGI

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Usługi profesjonalne. MIMAR. 22 lat na rynku tel. 32 751 15 74, 607 237 819

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

Docieplenia budynków konkurencyjne ceny 502-385-023

Malowanie czysto, solidnie 502-385-023

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

Wycinka drzew i koszenie trawników tel. 502-385-023

AUTOSKUP - całe, rozbite+skorodowane, złomowanie, zwrot OC tel. 508-760-255

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

Kupię każde auto osobowe, dostawcze, terenowe, tel. 603 578 739

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

Oddam cegłę dziurawkę klinkier z rozbiórki ok 2m3 tel.606 521 030

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

Budowa, rozbudowa domów. Dachy, gonty papowe 605-835-147

Docieplenia budynków tel. 605-835-147

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO

wynosi

1,23 zł

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

OBUDŹ WSPOMNIENIA

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Znalazłeś/aś stare kasy VHS w swojej piwnicy, domu lub na strychu i niekoniecznie wiesz co dalej z nimi zrobić? A może nie masz na czym ich odtworzyć? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

Cena przegrania VHS na DVD – 40 zł, cena przegrania VHS do pliku mp4 – 50 zł (do odtwarzania na każdym urządzeniu)



nr 52/548 2021

Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 482

- Wiesz, że nasze miasto jest znane z dobrej infrastruktury drogowej, detektywie?
- Oj było z tego znane, ale teraz jest znane z tego, że dobrą infrastrukturę trzeba teraz zwaćć, sąsiedzie.
- Wiesz, kiedyś budowaliśmy drogi, potem je zwaććamy i ilkwidujemy zatoczki autobusowe. No, ale wiesz, co będzie dalej?
- Aż się boje.
- To ci podpowiem. Skoro nasz zarząd nazywa się zarządem dróg i mostów, to powinniśmy więcej budować...
- Mostów?
- Bingeł Mostów, wiaduktów i estakad. To jest nasza przyszłość, a nie jakieś tam drogi, zatoczki czy ronda.
- I co niby takiego powstanie?
- Po pierwsze – koleje. No i już trzeci wiadukt nad torami, tym razem w Ciężkowicach przy dworcu.
- Coś jeszcze?
- Wielka estakada nad Byczyną.
- I co jeszcze?
- A zwieńczeniem może będzie estakada do ulicy Nowoszcakowskiej.
- Co ty? To dopiero rozmachi!
- No tak, to w takim razie zmieniamy nazwę Zarządu Dróg na Zarząd Dróg, Mostów i Estakad.
- Wiesz. I od razu może znajdzie się jakiś nowy dyrektor od estakad, który jeszcze wymyśli dla nich fajne imiona.

Galeria osoblowości

Wspomnienie
z wakacji. „A zęby
strzęć się
w uśmiechu”

Zdjęcie zrobiła
Pani Joanna W.
w Szafiarach.



Przyslij swoje zdjęcie do redakcji
na adres: biuro@ct.jaworzno.pl



Wraca cenzura?

Czyżby wróciła w XXI wieku cenzura? Zasta-nawiają się niektórzy w naszym mieście. Dla przypomnienia cenzor to taki pan czy pani, która w czasach socjalizmu pewnych sformułowań czy wypowiedzi nie przepuszczała do druku. Ktoś by powiedział, dziś jest inaczej, bo mamy internet i każdy może się wypowiedzieć na dany temat, zamieszczając pod opublikowanym tekstem swój komentarz. Niby tak jest, ale nie w Jaworznie. Pod tematami drażliwymi, które nie podobają się urzędnikom, posty znikają. Piszący się buntują, że jego wypowiedź została wyrzu-cona. Czujność urzędnicza zaś jest zapręgnięta do cenzurowania wypowiedzi mieszkańców.

Odkroczenia karier

Nasza elektrownia to taki zakład pracy, który jest dobrą odkrocznią do wielkich karier. I tak Donald Tusk pracował na elektrowni, malując kominy i dochrapał się prezydentury w Unii Europejskiej. Drugim przykładem jest nasz pre-zydent Silber, który przez wiele lat pracował fizycznie na elektrowni, a potem prawie przez 20 lat siedzi w ciepłku – na prezydenckim stołku. Kto następny?

Prezenty, prezenty

Nie skarpetki, czy koszule, ale czarne wypasione audi dostał w prezencie przed Wigilią znany w mieście komputerowiec. Prezent otrzymał od żony. Cieszył się ów mężczyzna, bo koledzy skomentowali, że na pewno żona go kocha, skoro taką wypasioną furę mu zafundowała w prezen-cie. Co ów komputerowiec winien dać żonie pod choinkę, by zrównać finansowo prezenty? Ano jest pomysł. Najlepiej los na loterii albo kupon Lotto. Będzie miała żona szczęście, to wygra. Jeśli nie wygra, to znaczy, że ma szczęście, ale w miłości, a to więcej warte niż milion złotych.

Jak żyć?

Święta, święta i po świętach – tak by można rzec najprościej. Bo to, co jest fajne i miłe, to się szybko kończy. Ponoć po świętach zostaje symboliczny sennik i bigos, a w uszach szumią jeszcze życzenia. Czego sobie życzymy naj-częściej? Na pierwszy miejscu jest zdrowie, na drugim zmniejszenie inflacji, bo w kieszni coraz mniej pieniędzy. O ile zdrowe, jakie mamy, czasem zależy od nas, to zmniejszenie inflacji nie bardzo. Dlatego, aby żyć w nowym nieprzewidy-wanym przez ekonomistów roku, należy mniej wydawać pieniędzy i wówczas przeżyjemy. Takie lekarstwo podają niektórzy znawcy tematu.

Świąteczne prezenty

Dobroliwy ten rząd
Niczym Mikołaj Święty
Rozdawał nam ustaw
Droge prezenty.

W grudniu jeszcze
kwitnie czerwona róża
w sejmie o wolne media
Rozpoczęła się burza.

Dziennikarze patrzą
Tej władzy na ręce
Co dzień
Bo chce zlikwidować
Wolne media. Jak TVN.

Przebiegła marszałek
Sejmu Witek jak
księżniczka Czardasza
Szybko czyta ustawy
Jak byskawica wynik
Głosowania zaraz ogłasza.

Ustawa przeciw
Wojnym mediom
Została przyjęta
Na ten temat
Dyskusja koalicji
Była bardzo kręta.

Takich postów
W koalicji jest wielu
Nawet po zgonach
W pandemii idą do celu.

Gdy sił ludziom braknie
By iść w przód
To powstanie których
Dręczy dziś głód.

Gdy pańska ręka
Swoim podanym
Ochlap tylko daję
Pamiętaj o tym
Że obietnicami
Nikt się nie naje.

Wstaje poranna zorza
Słychać na ulicach
Ludzi głośna rozmowa
Nawet zjednoczona
Prawica nie odbierze
Nam wolności słowa.

Rządzący w jakim.
Celu działaj to robicie
Wyprowadzając ludzi
W protestach na ulice.

To w lehim skwarze
I w zimowym chłdzie
O wolność słowa
Walcz cały narodziel

Premier na konferencjach
Obietnice pierzy i soli
Tym sposobem myśli
Że ludzi zadowolil.

Niech się skonczy
Wojna domowa
Niech nam żyje
Wolność słowa.

Czy tak nieświadomie
Włożyli niezgody kij
We własne mrowisko?
Wdać naocznie, że koniec
Rządzenia tej władzy
Jest już bardzo blisko.

Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane

– Klemens Magnus Gryfita – pierwszy właściciel Jaworzna

Bardzo niewiele wiemy o po-czątkach trwałego osadnictwa na terenie dzisiejszego miasta Jaworzna. Wiadomo, że pierwsza historyczna wzmianka pisana doty-czy wsi Byczyna, a pochodzi z 1229 roku. Jednak co do samego Jaworzna, pierwszy pisemny zapis nazwy wsi Jaworzno jest o dziewięć lat młód-szy. Trudno zresztą datę taką uznać za początek osady gdyż wymieniana jest wówczas nazwa wsi już istnie-jącej, nie jest to natomiast moment jej powstania, założenia czy lokacji. O tych bowiem nie wiemy kompletnie nic. Powszechnie przyjmuje się, że pierwsze osady na terenie obec-nego miasta powstały na przełomie XII i XIII wieku.

Niemal na pewno ich początek ko-jarczyć należy z czasem kiedy ziemia ta wchodziła w skład księstwa opol-sko- raciborskiego. Czas przynaież-ności terenu naszego miasta do tegoż piastowskiego minipaństwa wynosił mniej więcej sto lat; od czasów Kazi-mierza II Sprawiedliwego, który obszar ten wyłączył z domeny krakowskiej i przekazał księciu Mieszkowi I Piłto-niogiemu (1177 rok) do okresu rządów księcia Bolesława V Wstydliwego, który w wyniku konfliktu zbrojnego w Wła-dystawem opolsko-raciborskim po-nowie przyłączył ten obszar do księ-stwa krakowskiego w roku 1274. Z dużym prawdopodobieństwem można natomiast założyć, że pierwszym znanym z imienia i nazwiska właścicielem Jaworzna był niejaki Klemens Magnus Gryfita. Nie był on właściwielem wsi sensu stricte lecz to do niego należał obszar m.in. dzi-siejszego Jaworzna. Te zaś powstało za-pewne przed przejęciem tych terenów przez Klemensa. A jak do tego doszło?

Klemens Magnus Gryfita był synem kasztelana płockiego, również Kle-mensa. Junior Klemens wraz ze swymi braćmi pojawił się na dworze księcia opolskiego Kazimierza, co wiązało się z zawieruchą wewnętrzną i konflikta-mi zbrojnymi pomiędzy piastowskimi książętami w czasie rozbiicia dzielnicowego. Klemens był wiernym sojuszni-kiem księcia Kazimierza, pełnił przez jakiś czas funkcję kasztelana twierdzy Ryczeń. Wsparł także księcia w zwiaz-ku z budową fortyfikacji Opolia, wy-



Współczesny widok klasztoru w Staniątkach (fot. J. Sawiak)

placając Kazimierzowi 500 grzywien, co było wówczas bardzo pokązną sumą. Brat Klemensa natomiast, Wierzbięta, kierował pracami budowlanymi przy wznoszeniu murów obronnych. I naj-prawdopodobniej za to właśnie opolski książę nagroził Klemensa powierzając mu szereg wsi na przygranicznym pa-sie w sąsiedztwie księstwa krakowskie-go. To wówczas Klemens stał się więc właścicielem terenu, na którym wieś Jaworzno istniała. Nie wiemy natomiast nic o momencie powstania, o tym kto i w jakich okolicznościach powołał ją do życia. Ale to właśnie z osobą Kle-mensa wiąże się symboliczny początek naszego Jaworzna.

Otóż Klemens Magnus Gryfita, pomimo że dobrze i wplywowo oze-niony w Racławą, córką kasztelana opolskiego, nie doczekał się męskiego potomka. Małżeństwo to posiadło jednak córkę Wizenę. Klemens chciał w pewnym sensie zabezpieczyć przy-szość córki, chociaż ta wybrała życie osoby duchownej. W 1238 Klemens wydał dokument, na mocy którego w wykupionej przez siebie podkrakow-skiej wsi Staniątki ufundował klasztor żeński reguły św. Benedykta z Nursji (benedyktynek), istniejący zresztą po dziś dzień. Pierwszą ksenią (dzis byśmy powiedzieli przeoryszą) zos-tała właśnie Wizenna, córka Klemensa. W tym samym dokumencie, którego wersja z 1243 roku przechowywana jest w zbiorach klasztornych, wymie-niony jest także szereg wsi stanowią-



Klemens Magnus Gryfita

cych oposażenie klasztoru. I to właśnie w tym dokumencie pojawia się – mię-dzy wieloma innymi – po raz pierwszy nazwa wsi Jaworzno, a także Długoszy-na i Ciężkowic, które do 1241 roku są własnością staniąteckich benedykty-nek, a potem przechodzą na własność krakowskich biskupów na mocy decyzji księcia Konrada Mazowieckiego. Rok 1238 jest więc symbolicznym choć nie rzeczywistym początkiem Jaworzna. Długoszyna i Ciężkowic, za sprawą właśnie Klemensa Magnusa Gryfity, ówczesnego właściciela tych ziem, kto-ry na mocy wspomnianego dokumentu przekazał je kościołowi. Sam Klemens natomiast w 1241 roku ginie w bitwie z Tatarami pod Chmielnikiem, dnia 18 marca tegoż roku w glorii bohatera.

JAROSŁAW SAWIAK